Nr. 156. PONIEDZIAŁEK 12 LIPCA 1875. Rok 65.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., poczta 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ul Czarneckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. **Reklamacye otwarte** wolne są od opłaty pocztowej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego ces i król. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 4. Lipca r. b. nadać najłaskawiej adjunktowi dyrekcyi urzędów pomocniczych przy Dyrekcyi policyi we Lwowie, Juliuszowi Weissowi, z powodu przeniesienia go w stan stałego spoczynku, w uznaniu przeszło 40-letniej wiernej i gorliwej służby, złoty krzyż zasługi z koroną.

Dnia 10. Lipca 1875 został wydany i rozesłany z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XXXIII. zeszyt Dziennika ustaw państwa, tymczasowo w niemieckiem wydaniu i zawiera:

Nr. 92. ustawę z 5. Czerwca 1875 tyczącą się zmiany ustawy z 20. Maja 1869 r. (Dzien. ust. państw. nr. 83.) o przyzwoleniu zaliczki dla przedsiębiorstwa kolei żelaznej Przemysko-Łupkówskiej.

Nr. 93. Obwieszczenie ministra handlu z 22. Czerwca 1875 o zniesieniu czwartej klasy wagonów na morawsko-szląskiej centralnej koleji.

Nr. 94. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 23. Czerwca 1875 tyczące się urządzenia sądu obwodowego w Kołomyi w królestwie Galicyi i Lodomeryi.

Nr. 95. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z 28. Czerwca 1875 o urządzeniu głównej cłowej ekspozytury na dworcu kolejowym austryackiej koleji północno-zachodniej w Pradze i o upoważnieniu tejże do zastosowania postępowania przekazowego.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 12. lipca.

Z całego kraju otrzymujemy doniesienia o uroczystych nabożeństwach za duszę Najj. Pana ś. p. cesarza Ferdynanda I. Nabożeństwa te odbyły się w świątyniach wszystkich wyznań i przy bardzo żywym udziale ludności, która tym sposobem pragnęła oddać cześć pamięci zgasłego Monarchy i okazać serdeczne współczucie w w żałobie, jaka dotknęła Najj. Rodzinę Cesarską.

Jeszcze raz zniewoleni jesteśmy mówić tu o smutnej roli, jaką odegrała część prasy wiedeńskiej w obec znanych aż do przesytu wypadków dalmatyńskich. Jej ciągłe napaści na namiestnika dalmatyńskiego i organa rządowe wrzekomo obojętnie patrzące na nadużycia ludności słowiańskiej, jej przesadne sprawozdania o każdej ulicznej burdzie spowodowanej błahym powodem, były pospolitemi kłamstwami, co wykazaliśmy niedawno, przytaczając z poważnego organu wiernokonstytucyjnego świadectwo naocznego świadka tych wypadków. Ale dziś potęga prasy sięga tak daleko, że nawet wtedy gdy walczy notorycznemi kłamstwami i potwarzami, wywiera wpływ znamienity. Wczoraj doniósł jeden z polskich dzienników w prywatnym telegramie z Wiednia, że rząd włoski pytał o powód przykrości, na które wystawieni są robotnicy włoscy w Dalmacyi i otrzymał odpowiedź, że nieznaczne zatargi nie mają charakteru zajść politycznych lecz spowodowane zostały nieporozumieniami o zapłatę. Chociaż wysoko cenimy źródło tej wiadomości. tym razem pozwalamy sobie przypuszczać, że może za wcześnie podało jako fakt pogłoskę rozpuszczoną w Wiedniu. Trudno bowiem posądzać rząd włoski o brak dobrych informacyi z kraju tak blisko Włoch leżącego a jeszcze trudniej przypisywać mu chęć wyrządzenia przykrości rządowi austryackiemu. Jedynym powodem takiej interpelacyi dyplomatycznej byłaby chyba koncessya dla frakcyi radykalnej, która w lot pochwyciła wiedeńskie kłamstwa o wypadkach dalmatyńskich wyzyskując je jako środek do swoich dobrze znanych, zarówno śmiesznych jak śmiałych celów agitacyjnych w obec Austryi. Sprawa cała wyjaśni się wkrótce a zanim to nastąpi, pewne „światowe organa" stolicy austryackiej mogą się zastanowić nad pytaniem, czy dostarczanie broni tej frakcyi włoskiej da się choćby jakimś cudem pogodzić z patryotyzmem austryackim nawet w najwygodniejszem tego słowa znaczeniu.

Węgrzy mają nowy powód do tryumfu z powodu odbytych wyborów. Dotąd tryumf polegał na ogromnej przewadze stronnictwa liberalnego nad opozycyjną prawicą i skrajną lewicą. W ostatnich dniach przyłączyło się do tego zwycięztwo nad stronnictwem narodowościowem i nawet nad samą głową tego stronnictwa dr. Mileticzem. Upadek kilkunastu kandydatów, należących do grupy br. Sennyeya lub skrajnej lewicy nie ma dla Węgier tak doniosłego znaczenia jak klęska jednego kandydata ze stronnictwa narodowego a zwłaszcza klęska takiego dr. Mileticza. Br. Sennyey i jego zwolennicy, Madarasz i jego sąsiedzi ze skrajnej lewicy są zawsze nieposzlakowanymi patryotami i pozostaną nimi, chociaż w tej chwili dzieli ich przepaść od obozu liberalnego. Klęska zatem tych kandydatów jest tylko klęską pewnego systemu politycznego, który do dobra Węgier zmierza odmiennemi środkami, klęska zaś dr. Mileticza i jego towarzyszy jest ciosem dla agitacyi, która za cel wytknęła sobie złamanie przewagi madiarskiej, rozbicie węgierskiego organizmu państwowego na części składowe. Węgrzy byli pewni siebie, i przed wyborami nie zwracali nawet nadzwyczajnej uwagi na działalność stronnictwa narodowego. Tak daleko sięgała ta pewność, że przed wyborami jeden z umiarkowanych organów węgierskich oburzył się samą wiadomością, iż w pewnym okręgu wyborczym ośmielił się wystąpić kandydat narodowy, nie znający nawet języka węgierskiego. Wtedy oburzenie to wydawało się nam dość dziwnem i za śmiałem, dziś przekonaliśmy się, że było ono tylko wynikiem uzasadnionej pewności o własnej przewadze. Oceniając polityczne znaczenie klęski wyborczej dr. Mileticza i jego towarzyszy, nie podobna ograniczyć się do samego sejmu węgierskiego. Składa się on jak wiadomo z tak wielkiej liczby posłów, że nawet w razie uzyskania kilkunastu nowych mandatów stronnictwo narodowe stanowiłoby w nim tak nieznaczną mniejszość, że nawet rozterka domowa w żywiole węgierskim nie pozwoliłaby mu zrobić niebezpiecznej dywersyi parlamentarnej na rzecz swoich planów. Klęska dr. Mileticza wpłynie zbawiennie na przebieg wyborów w Kroacyi, i na tem polega jej główne znaczenie. W Kroacyi bowiem dr. Makanec nie zasypia sprawy i mimo ostatnich niepowodzeń parlamentarnych nie traci nadziei, że sprężysta agitacya pozwoli mu wznowić szeregi skrajnej opozycyi w nowym sejmie kroackim. Dr. Miletics i dr. Makanec mimo odmiennych stosunków, wśród których rozwijają swoją działalność polityczną, mają jeden cel wspólny: złamanie przewagi madjarskiej. Gdy wybuchło ostatnie przesilenie węgierskie, obaj ci politycy mniemali, że już niezadługo osiągną cel swoich marzeń; dzisiejsze wybory przekonają ich zapewne, że ten cel jest teraz odleglejszym niż kiedykolwiek.

Rozwiązanie Zgromadzenia narodowego we Francyi jeszcze długo po-

---

KSIĄŻĘ SARMACYI

Obrazek z drugiej połowy XVII. stulecia.

VII.

Mieszkał Orun w niewielkim, skromnej powierzchowności domku w nowo kreowanej stolicy Sarmacyi. Cała rodzina jego składała się z żony i syna poświęcającego się wyłącznie talmudycznym naukom. Obok zaś w głębi ogrodu posiadał duży budynek, w którym właśnie zręczne a milczące dozorczyni kształciły przyszłe haremów ozdoby. Przybysz wchodzący na ubogi dziedzińczyk nigdy by się nie domyślał, jakie ukrywa skarby długa szopa, z nieociosanych bierwion sklecona i otoczona stuletnich drzew wieńcem, a jednak po za parkanem, który ją ogradzał, tulił się istny raj mahometański, z szepczącemi fontanami, z klatkami pełnemi śpiewającego ptactwa...

Pod cieniem werandy stały rzędem egzotyczne rośliny, makaty okrywały ściany niewielkich pokoików, na miękkich sofach porozścielane złociste, drogie, wschodnie materye, podłogi ubrane w wzorzyste i jaskrawe kobierce... Senna cisza, automatyczny porządek, rozkoszny zbytek, panowały tu dziwnie kontrastując z ubóstwem całego miasteczka, uwydatniającem się na każdym kroku.

Takiego to człowieka spotkał Juraś na swojej drodze w potulnym i nisko się kłaniającym żydku. Z początku zbywał go lekceważeniem, co wcale nie obraziło Oruna, potem zażądał od niego pieniędzy — i tych nie odmówił mu zręczny dyplomata, choć się nigdy ich zwrotu nie spodziewał.

Wszystko to jednak nie wystarczało rozrzutnemu księciu. Pijany od rana do wieczora, otoczony wesołą, wtórującą mu tłuszczą, podżegany bezkarnością tylu już popełnionych zbrodni, zaczął się znęcać nad żydostwem. W liczbie innych upokarzających podatków naznaczył pewną opłatę od ślubów z warunkiem dość uciążliwym: oto każdy nowożeniec, każda oblubienica, winni się się stawić osobiście przed oblicze pańskie, dla złożenia pieniędzy i otrzymania do zawarcia małżeńskiego związku pozwolenia.

Nie byłoby to tak dotkliwem jeszcze, gdyby się wkrótce nie przekonano, że piękniejsze izraelskie dziewice nie powracały już ze dworu, a ich przyszli mężowie najczęściej ginęli od kuli; żyd bowiem otrzymawszy pozwolenie, śmiało wychodził od księcia, i zaraz na placu, rozścielającym się przed bramą, gdzie zwykle odbywały się igrzyska i jarmarki, padał od strzału niewidomą wymierzonego ręką, i nikt się już później nie troszczył o niego....

Łatwo się domyśleć, że liczba ślubów żydowskich wskutek tego znacznie się zmniejszyła, że każdy o związkach hymenu marzący po za granice juryzdykcyi uciekał.

Wspomnieliśmy wyżej, że Orun miał syna, że syn ten acz młody, cały się czytaniu talmudu poświęcił; przypadek chciał jednak, aby w ch[illegible] niemej kontemplacyi, przedarło się spojrzenie tego izraelskiego myśliciela i mędrca, przez szczelinę owego parkanu co otaczał *odalik* tajemniczy, aby ujrzało tam niepospolitej urody dziewczynę, tak piękną, że nawet ów zwiędły młodzieniec, przyszła hassydyzmu ozdoba, zadrzał na jej widok, i nieznana ozwała się żądza w piersi dotąd spokojnej, zakutej w formułki przepisów starego zakonu, zadrżała całą pełnią życia i namiętności.

— To będzie moja żona, jeśli jest żydówką! — powiedział sobie i poszedł się zaraz z tą myślą podzielić z rodzicami.

Matka spokojnie przyjęła wiadomość, ojciec zaś arystokratyczniejszych przekonań, marzący o połączeniu swego rodu z domem starożytnym od Lewitów wywodzącym początek, zasmucił się niepomału, ale nie potrafił się oprzeć przekonywającej syna dialektyce, zgodzić się musiał na wszystko, tem bardziej, że branka była istotnie żydówką.

Cicho, nieledwie tajemniczo odbyły się ślubowiny na śmiecisku skromnego Orunowego podwórka. Księciu podatku nie złożono wcale, a co gorsza, nie proszono go nawet o pozwolenie. Nowożeńcy po uczcie weselnej, udali się pod opieką ojca na Ruś czerwoną, by tam zdala od niebezpieczeństwa spędzić pierwsze miodowe miesiące.

Ktoś z nieżyczliwych doniósł o wszystkiem Jurkowi. Książę wściekał się i zżymał, ale w pierwszej chwili nie miał odwagi targnąć się na taką jak Orun potęgę, bał się wpływów żyda w Dywanie.

Chcąc więc zapomnieć o nieposłuszeństwie jednego ze swoich poddanych książę Wężyk zaczął pić i hulać. Trunek jest złym doradcą... Pod jego wpływem marzyła się Jurkowi przeszłość dawno ubiegła i niepowrotna, i zdało mu się, że jest, jak niegdyś ojciec jego potężnym, że oto w obozie jego niezliczona tłuszcza hultajstwa tak imponująca swoją dzikością i nieprzebieraniem w środkach, że państwa ościenne, pragnąc zażegnać nawałę, gotową lada chwila rozlać się pożogą i zniszczeniem, starają się o względy i szlą posłów...

I widział piany, jak przybywali do Czehryna wysłannicy cesarscy, szwedzcy, siedmiogrodzcy z podarunkami, król polski słał gościńce, car rossyjski upominki, sułtan kaftanami obdarzał, han o przyjaźni zapewniał...

Wielka przeszłość... ależ gdy w chwili otrzeźwienia spojrzał dokoła, jakże mu smutnie i okropnie było na sercu! On, *roztryga*, najemnik pohańców, on, syn hetmański, któremu ojciec miał zostawić koronę, teraz skromnemu baszy kłaniać się musiał i rozkazów jego słuchać pokornie!...

Oszalały pił znowu, a pod naciskiem namów niedobrych ludzi, kazał przed oblicze swoje stawić Oruna. Kozacy go nie zastali, więc przywlekli na pół żywą i wylękłą Orunowę...

— Gdzie twój mąż? — pytał groźnie watażka.

— Nie wiem.

— Gdzie twój syn?

— Nie wiem.

— A synowa?

— Nie wiem.

Po tej krótkiej indagacyi, kazał książę żydówkę zamknąć do kaźni, a egzekucyę na dzień naznaczył następny.

Ale piana tłuszcza domagała się kary bezzwłocznej jakby w obawie, że wytrzeźwiony książę zmięknie i przebaczy. Jurko łatwo uległ namowom.

Nieprzytomną Oruniche wyprowadzono przed dwór książęcy, i wnet znalazł się wśród tłumu oprawca. Gładki, błyszczący, zaostrzony „pal" sterczał już na placu, gotowy na usługi publiczności, chciwej tego rodzaju widowisk.

Ale na pal — to mało, zaprędko skończyć może ofiara, więc postanowiono drzeć z niej pasy.

Kat z precyzyą przystąpił do rzeczy... biegł on nożem od szyi wzdłuż kolumny pacierzowej i potem odzierał z dziką obojętnością podłużne szmaty skóry, podnosił ją w górę, pokazywał ludności i między tłum ciskał, a tłum z wyciem i śmiechem, przyklaskując oprawcy wydzierał sobie te strzępy, mając to przekonanie, że narzędzie wyostrzone na skórze ludzkiej, nigdy się nie szczerbi i pewne razy zadaje...

Przesąd, ciemnota i rozpusta — przeobraziły na dzikie zwierzęta mieszkańców tej niegdyś szczęśliwej ziemi... Egzekucya szła dalej powolnie, wśród żartów najsprośniejszych gawiedzi, księżyc jasny patrzał na zbrodnię, gwiazdy mrugały na niebie, w koło pala świeciło kilka smolnych pochodni. Delikwentka wśród konwulsyi wyzionęła ducha, trupa jej zupełnie odartego wbito na ostrze koła...

Potem rozpoczął się rabunek Orunowego dobytku. Juraś na czele wiernej drużyny, wpadł do odaliku, spłoszone branki rozbiegły się na cztery strony świata, wokamgnieniu rozszarpano wszystko, a co ludzie oszczędzili, to ogień zniszczył do reszty.

Kasa watażki napełniła się złotem, miał znowu byt zapewniony na długo, witały go tłumy pianych kozaków, jakby zwycięzcę... pieśnią i okrzykami, a wicher jękliwie zawodząc na placu, poruszał ciałem biednej ofiary, jakby rychłą karę zapowiadając...

I istotnie, strasza kara spotkała *roztrygę*...

zostanie projektem, w którym najjaskrawiej uwydatniać się będzie nieporadność i chwiejność stronnictw francuskich. W tej chwili projekt rozwiązania upadł w skutek niespodziewanego oporu deputowanych, którzy długo uchodzili i nawet sami uchodzić chcieli za sprzymierzeńców p. Gambetty. Złośliwi dziennikarze utrzymują, że sami republikanie czystej krwi w ostatniej chwili pozwolili na zawieszenie kwestyi terminu, w którym ma nastąpić rozwiązanie Zgromadzenia narodowego. Obawa o mandaty dotąd posiadane, miała być powodem nagłej zmiany zdania. Republikanów bardzo drażni to posądzenie, a jeszcze więcej pobudka powyższa. Czy nie ziściło się tylko w tym wypadku odwieczne przysłowie: prawda w oczy kole! Obawa bowiem o mandaty jest wcale uzasadnioną, a spowodowana nią zmiana zdania w kwestyi powyższej dowodzi, że republikanie stali się politykami bardzo praktycznymi Dopóki kwestya rozwiązania ich nie stała na porządku dziennym, można było oceniać sytuacyę z pozorów i odgrażać się, że szeregi republikańskie wzmogły się w całej Francyi, że większość ludności stanowczo nawróciła się do republikańskiej formy rządu. Ale pozory takie nie wystarczają do powzięcia heroicznej decyzyi, zwłaszcza, gdy trzeźwa refleksya stawia całkiem odmienne horoskopy. Gdy wybierano dzisiejsze Zgromadzenie narodowe, Francya była zalaną wojskami niemieckiemi, ludność obałamucona całą winę klęsk przypisywała Napoleonowi III. a samo podejrzenie o sympatyę dla straconej z tronu dynastyi wystarczało, ażeby być znieważonym przez sfanatyzowane tłumy jak n. p. Rouher w Boulogne. Wśród takiego nastroju umysłów wybory kierowane przez rząd rewolucyjny nie wydały takiego rezultatu, ażeby republika mogła być stanowczo obwołaną. Pięć lat upłynęło od tej chwili, republikanie wytrwałą agitacyą wzmocnili się znacznie, ale za to stracili dwa ważne warunki powodzenia. Ludność bowiem ochłonęła z fanatyzmu, a u steru władz centralnych i podwładnych stoją mężowie wcale nie skorzy do popierania kandydatów radykalnych.

Francuskie koła rządowe są bardzo zaniepokojone wiadomością, że rząd hiszpański zrozpaczony uporczywym przebiegiem wojny domowej nie sprzeciwiałby się wcale interwencyi obcego państwa. Jeszcze za rządów Serrana usłużne dziennikarstwo liberalne utorowało drogę tej interwencyi, bo przedstawiło hiszpańską wojnę domową w takiem świetle, jak gdyby w niej rozstrzygały się losy Europy liberalnej. Zniszczenie karlizmu nazwano obaleniem ostatniego wału, z poza którego przeciwnicy zasad liberalnych uderzają na nowoczesny ustrój państwowy. Jednakże wtedy przypuszczano; że duma Hiszpanii pozostanie wierną tradycyi historycznej i nie ścierpi u siebie obcego żołnierza, chociażby on niósł jej pomoc. Operacyę okrętów niemieckich nad wybrzeżami hiszpańskiemi przekonały Europę, że duma ta pod wpływem ciągłych rozterek i walk domowych znacznie osłabła. Mimo to uważamy interwencyę w Hiszpanii za niemożliwą. Do tej roli powołane są bowiem tylko Niemcy, które znowu niosąc pomoc Hiszpanii musiałyby się przygotować na walkę z Francyą, a tego w Berlinie pewnie nikt nie pragnie.

Przegląd polityczny.

Austrya-Węgry. Drugie żałobne nabożeństwo za pokój duszy ś. p. Cesarza Ferdynanda I. odbyło się w Wiedniu w kościele parafialnym w rezydencyi cesarskiej d. 9. b. m. w obecności Najj. Pana i Najj. Pani tudzież Arcyksiążąt i Arcyksiężniczek, ministrów, dygnitarzów dworskich i państwowych, tajnych radców, szambelanów, jeneralicyi, ciała dyplomatycznego i zastępców obcych dworów.

— Cesarzowa wdowa Marya Anna, podziękowała wszystkim reprezentacyom krajowym, miejskim, powiatowym i gminnym, tudzież korporacyom i stowarzyszeniom za dowody współczucia z powodu zgonu Cesarza Ferdynanda. Zawiadomiono o tem wszystkich Namiestników i Prezydentów krajowych.

— Niższoaustryacki prezydent krajowy, ks. Otmar Helferstorfer, odprawił d. 9. bm. mszę żałobną w kaplicy gmachu sejmowego w Wiedniu, za pokój duszy ś. p. Cesarza Ferdynanda w obecności wszystkich urzędników tamtejszego wydziału krajowego.

— *Pester Lloyd* donosi, że królowa angielska usprawiedliwiała się w drodze telegraficznej iż nie wysłała osobnego zastępcę dworu na pogrzeb ś. p. Cesarza Ferdynanda a to z tego powodu, ponieważ w Londynie mniemano powszechnie, iż pogrzeb Cesarza odbędzie się we czwartek. Gdy wyjaśniono pomyłkę, było już za późno wysyłać osobnego reprezentanta.

— Przebieg choroby Najd. Arcyksięcia Następcy Tronu Rudolfa jest całkiem normalny. Noce spędza Najdostojniejszy pacyent całkiem spokojnie.

— Najd. Arcyks. Jan Salwator powrócił d. 10. b. m. do Krakowa.

— Książę Wilhelm Meklenburski wyjechał d. 8. b. m. z Wiednia.

— Najj. Pan nadał Henrykowi Fellner de Feldegg, radcy dworu przy najwyższym trybunale rachunkowym dla królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa tytuł barona, w uznaniu działalności pełnej zasług około spraw wiedeńskiej wystawy powszechnej w r. 1873.

— Pociąg osobowy wiozący d. 9. bm. Arcyks. Franciszka Karola koleją zachodnią do Ischl, natrafił na drodze pomiędzy Rekawinkel a Neulengbach na wózek z szutrem stojący na szynach i tylko dzięki przytomności umysłu maszynisty, który w porę wstrzymał pociąg, powiodło się uniknąć spotkania. Pociąg nie spóźnił się wcale. — Śledztwo z powodu wypadku pod Haag, prowadzi komisarz jener. inspekcyi. W skutek tego wypadku ma wyjść rozporządzenie, mocą którego towarzyszyć będzie każdemu pociągowi dworskiemu jeden urzędnik z jeneralnej inspekcyi.

— W fabryce Löwa i Schmala w Naniest na Morawie zgłosiło się d. 9. b. m. 155 tkaczów do roboty; do fabryki Hechta i Engla w Komnitz powrócili wszyscy robotnicy do roboty. W fabryce Kohna w Trebitsch ustało także bezrobocie. W Bernie samem toczyły się d. 9. b. m. rokowania pomiędzy delegatami robotników z jednej a wiceprezydentem i sekretarzem Izby handlowej z drugiej strony. Ponieważ robotnicy nie mogli pogodzić się co do taryfy, wybrano komitet z sześciu członków, który ma się porozumieć z komitetem fabrykantów. Bezrobocie uważać należy za ukończone.

- Ustawa z 5. czerwca 1875 o przyzwoleniu zaliczki dla przedsiębiorstwa kolejowego Przemyśl-Łupków opiewa: Upoważnia się rząd do wypłaty towarzystwu pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej zaliczki w wysokości 1,800 000 zł. w banknotach, naówczas, jeżeli rząd węgierski udzieli rzeczonemu towarzystwu taką samą zapomogę czy to przez wypłatę kwoty w takiej samej wysokości, czy też przez podwyższenie gwarancyi dla części tej koleji położonych w krajach korony węgierskiej, o kw. 139.836 zł w srebrze rocznie na przeciąg 60 lat Z udzielonego upoważnienia może być tylko wówczas zrobiony użytek, jeżeli c. k. uprz. austryacki zakład kredytowy dla handlu i przemysłu celem częściowego pokrycia niedoboru w kapitale zakładowym wypłaci rzeczonemu towarzystwu kolejowemu kwotę 2,500.000 zł. — Co się tyczy oprocentowania i spłaty powyższej zaliczki, mają być zastosowane postanowienia zawarte w artykule 18. koncessyi z d. 11. września 1869. (Dz. ust. państ. nr. 180.) Niniejsza ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

— Rozporządzenie ministerstwa sprawiedl. z 23. czerwca 1875 o urządzeniu sądu obwodowego w Kołomyi, opiewa: Za najwyż. zezwoleniem z d. 2. grudnia 1884 i z d. 19. czerwca 1875 zostaje urządzony w okręgu lwowskiego wyższego sądu krajow. dla okręgu byłych sądów powiat. w Kołomyi, Gwoździcu, Horodence, Kutach, Kossowie, Peczeniżynie, Obertynie, Śniatynie i Zabłotowie. które wydziela się z obrębu sądu obwodowego w Stanisławowie, na podstawie ustawy z 26. kwietnia 1873. (Dz. ust. państ. nr. 62) — sąd obwodowy z siedzibą w Kołomyi. Ten trybunał ma w swym obwodzie wykonywać także jurysdykcyę sądu handlowego. — Dla miasta Kołomyi i jego okolicy z obwodem dotychczasowego sądu powiatowego w Kołomyi ustanawia się w Kołomyi miejsko-delegowany sąd powiatowy dla załatwiania spraw cywilnych i karnych, znosi się zaś dotychczasowy sąd powiatowy. Sąd obwodowy i miejsko - delegowany sąd powiatowy w Kołomyi mają rozpocząć swe czynności z dniem 1. stycznia 1876 r. i z tym dniem ma zastanowić swe czynności dotychczasowy sąd powiatowy. Jurysdykcyę sądu krajowego we Lwowie jako władzy tabularnej, tudzież jurysdykcyę sądu obwodowego w Samborze jako sądu górniczego nie narusza się niniejszem rozporządzeniem.

— Do d. 8. b. m. wiadomy był w Budapeszcie rezultat z 312 wyborów. Z wybranych należy 14 posłów do prawicy, 24 do skrajnej lewicy, 13 do stronnictwa narodowego a 261 do stronnictwa liberalnego. Minister handlu br. Simonyi wybrany został d. 7. b m. jednogłośnie w Szalonta.

Niemcy. Biskup monasterski Brinkmann wytoczone ma sobie śledztwo przed trybunałem kościelnym w Berlinie, a po przeprowadzonym procesie zostanie złożonym z urzędu biskupiego. Jest to czwarty z kolei biskup pruski, przeciw któremu trybunał kościelny używa tej *ultima ratio* kościelnej polityki. Pierwszy padł ofiarą arcybiskup gnieźnieńsko-poznański, hr. Ledóchowski, drugim był biskup Martin z Paderbornu, trzecim, dotychczas jeszcze nie usunięty książę biskup wrocławski, Dr. Förster. *Germania* nie może się dopatrzeć systemu w tej kolei usuwanych biskupów, gdy przecież wszyscy postępują jednakowo, i zapytuje „gdzie tu metoda?“

-- Wszyscy biskupi bawarscy, z wyjątkiem arcybiskupa bambergskiego, który mianowany niedawno, nie objął jeszcze swej posady, wydali za przykładem arcybiskupa monachijskiego listy pasterskie w sprawie wyborów do sejmu. Biskup würzburgski tak przemawia do swoich dyecezyanów: „Ani jeden głos nie powinien być straconym dla naszego stronnictwa. Ani jednego męża katolickiego nie powinno brakować 15. lipca przy urnie wyborczej; najpilniejsza nawet robota, największe oddalenie od miejsca wyboru, największa nawet niewygoda nie powinna wstrzymać ani przeszkodzić katolikom w oddaniu głosu. Nic nie zdołałoby usprawiedliwić katolika wobec własnego jego sumienia, gdyby przez niedbalstwo albo bojaźń pozbawił swoje stronnictwo głosu, albo co gorsza, dopomógł do zwycięztwa stronnictwu przeciwnemu.“

Rząd bawarski miał, jak donoszą, skonfiskować te pisma katolickie, które powyższy list pasterski wydrukowały, a *Allg. Ztg* przebiera już obszernie pytanie, na zasadzie którego paragrafu kodeksu karnego możnaby biskupom z tego powodu wytoczyć proces.

— *Köln. Ztg* donosi, że świeżo wyszedł katechizm rzymsko - katolickiego prawa kościelnego przez dr. Konrada Martina biskupa paderbornskiego. Na tytule dzieła zamieszczone są słowa: „Von dr. Konrad Martin, Bischof von Paderborn.“ Otóż słowa „Bischof von Paderborn“ zawierają w sobie — zdaniem *Köln. Ztg* — wyraźne przywłaszczenie sobie urzędu, co wedle § 1. prawa z dnia 4go maja 1874 podlega karze banicyi z granic niemieckiego cesarstwa. Skoroby więc okazało się, że słowa tytułowe kazał zamieścić dr. Konrad Martin, należałoby go natychmiast wydalić z granic cesarstwa.

Francya. (*Zgromadzenie narodowe*) obradowało dnia 7. b. m. nad artykułem pierwszym projektu ustawy o wzajemnym stosunku władz państwowych, który tak opiewa: „Senat i Izba deputowanych zgromadzają się corocznie w drugi wtorek miesiąca stycznia, jeżeli prezydent republiki nie zwołał wcześniej Zgromadzenia narodowego. Obie Izby muszą obradować co najmniej pięć miesięcy. Sesye obu Izb rozpoczynają się i kończą równocześnie.

Deputowany skrajnej lewicy Marcou postawił do tego artykułu poprawkę żądającą permanencyi Zgromadzenia narodowego, t. j. ustanowienia komissyi, składającej się z prezydyów obu Izb, z 12 senatorów i 12 deputowanych, zastępującej Izby podczas feryi parlamentarnych i mającej prawo zwołania Zgromadzenia narodowego, kiedy tego uzna potrzebę. Mowca popierał swój wniosek w półtoragodzinnej mowie, która znalazła jak najgorsze przyjęcie, gdyż z góry każdy wiedział, że w dzisiejszych stosunkach Zgromadzenie narodowe poprawki tej przyjąć nie może.

Przeciw wywodom wnioskodawcy wystąpił minister Buffet oświadczając imieniem rządu, że poprawki tej, która jest sprzeczną z konstytucyą lutową, nie przyjmuje. Dep. Marcou chciałby poprawką swoją zapobiedz zamachowi stanu; minister nie przypuszcza takiej ewentualności a charakter marszałka Mac-Mahona jest gwarancyą, że podobne obawy nigdy nawet nie powstaną. Konstytucya z r. 1848 zawierała liczne postanowienia przeciw zamachowi stanu, a przecież w r. 1852 zamach stanu dokonano. Niebezpieczeństwo nie leży więc w tem, w czem go Marcou upatruje, lecz byłoby wtedy, gdyby Francya nie miała silnego rządu. Po tej mowie ministra Buffeta odrzuciła Izba poprawkę Marcou 625 głosami przeciw 25.

Artykuł 2 brzmi: „Prezydent rzeczypospolitej nakazuje zamknięcie kadencyi i jemu przysługuje prawo zwołania nadzwyczajnej kadencyi. Prezydent musi zwołać nadzwyczajną kadencyę, skoro tego zażąda przynajmniej trzecia część członków każdej Izby. Prezydent może odroczyć Izby, nie dłużej jednak, jak na jeden miesiąc i nie więcej, jak dwa razy w jednej kadencyi.“ Powyższe brzmienie *art. 2* jest redakcyi komisyi; rządowy projekt chciał, aby prezydent zwoływał nadzwyczajną kadencyę, jeżeli zażąda tego większa połowa członków każdej Izby. To też minister p. Dufaure wystąpił w obronie rządowego projektu, kładąc głównie przycisk na to, że koniecznąjest rzeczą, aby większa połowa Izby stanowiła o zwołaniu nadzwyczajnej kadencyi, parlamentarnej, bo w ogóle nadzwyczajna kadencya powinna zbierać się tylko w nadzwyczajnych razach. Deput. Laboulaye oświadczył na to, że komisya nie myśli się upierać przy swojej poprawce i Izba przystąpiwszy do głosowania przyjęła art. 2 według redakcyi rządu. Następne artykuły 3 aż do 9 przyjęła Izba bez dyskusyi.

Art. 9. opiewa: „Prezydent rzeczypospolitej nie może wypowiadać wojny bez uprzedniego zezwolenia Izb obudwu.“ Do tego art. stawia ks. Larochefoucauld Bisaccia poprawkę, aby Mac-Mahonowi przysługiwało to prawo wyłącznie podczas trwania jego władzy. Mowca oświadcza, że według jego przekonania monarchia jedynie może przywrócić Francyi dawną jej wielkość. Deput. Georges: „Tak przemawiać może tylko zły obywatel.“ (Zgiełk.) Marszałek Izby nawołuje deput. Georges do porządku. Ks. Larochefoucauld Bissacia prowadzi rzecz swoją dalej: Prezydent rzeczypospolitej nie może z królami i cesarzami jak z równymi sobie traktować, ale zawsze zawisłym jest od Izb. Jest to jedna z wielkich niekorzyści i niedostatków rzeczypospolitej. Przy obecnej szybkiej mobilizacyi może wojna być wypowiedzianą zanim można będzie zwołać Izby. A więc w pośród monarchicznej Europy republikańska forma rządu nabawia nas wielkiego niebezpieczeństwa. (Gambetta: To bezecnie!) Gdy marszałek Mac-Mahon zajmuje wyjątkowe zupełnie stanowisko, gdy posiada zupełne nasze zaufanie, sądzę, iż możemy wyjątkowo nadać mu prawo stanowienia samodzielnie o wojnie i pokoju, prawo, któreby zwykłemu prezydentowi przysługiwać nie mogło. Sądzę, że przez to postąpilibyśmy jak dobrzy obywatele. (Oklaski z prawicy.)

Deput. Laboulaye: Przy całym szacunku dla patryotyzmu poprzedniego mowcy przekonywam się, iż więcej monarchicznie jest usposobionym aniżeli sam monarcha. Oświadczam się przeciw poprawce, bo wystarcza, aby prezydent miał prawo mobilizowania armii i rozporządzania środkami do obrony kraju. Art. 9. mówi tylko o wypowiedzeniu wojny, co musi być uchwalonem przez obiedwie Izby. Izba przystąpiwszy do głosowania, odrzuca poprawkę ks. Larochefoucauld Bisaccia 425 głosami przeciw 163. Następne artykuły projektu przyjęto bez dyskusyi a po oświadczeniu deput. Kerdrel w imieniu umiarkowanej prawicy, że lubo głosowała swego czasu przeciw konstytucyi 25. lutego, uznaje obecnie fakt dokonany i ze względu na klauzulę rewizyjną nie myśli się opierać przedłożonemu projektowi, przyjęto całą ustawę o wzajemnych stosunkach władz publicznych 526 głosami przeciw 93.

Na porządku dziennym następnego posiedzenia rozprawy nad projektem o wyższem nauczaniu.

— *La France* konstatuje wielkie zamieszanie w kołach parlamentarnych. „Jesteśmy świadkami scen — pisze organ Girardina — które nie zdołają wzbudzić wielkiego szacunku w narodzie francuskim dla systemu parlamentarnego. Powody, które niektórzy deputowani przytaczają na usprawiedliwienie przedłużenia żywota dzisiejszego Zgromadzenia narodowego nie mają żadnej podstawy. Znajdujemy się w stanie samowoli i niepewności. Czem dłużej zwleka się rozwiązanie Izb, tem niebezpieczniejszym wydawać się musi każdemu wynik przyszłych wyborów. Niebezpieczeństwo to, jak każdy przyznać musi, będzie za pół roku większe niż było przed trzema miesiącami. Dla tego nie ma co zwlekać z rozpisaniem wyborów powszechnych.“

— W sprawie tej donoszą z Wersalu do paryskiego *Temps*: „Trzy grupy lewicy zgromadziły się d. 8. b. m., ażeby przyjąć do wiadomości sprawozdanie swoich prezydentów o obradach z prawem centrum i z prawicą w przedmiocie rozwiązania Izby wersalskiej. Zapewniają, że zgromadzeni zdziwili się mocno, usłyszawszy, że prawe centrum zgadza się na rozwiązanie Izby pod warunkiem, jeżeli lewica przyjmie system wyborczy według okręgów. Lewica nie mogła żadną miarą przystać na ten warunek i postanowiła ponownie wszelkich użyć środków, ażeby rozwiązanie Izby jak najprędzej uskutecznić.“

— *Constitutionnel* donosi, że w skutek fermanu sułtana tureckiego wszyscy uczniowie narodowości tureckiej, uczęszczający do szkół paryzkich, będą musieli opuścić Paryż w bieżącym miesiącu. Sprawę tę wyjaśnia *Français* jak następuje: Dotąd pobieran

bardzo wielu uczniów narodowości tureckiej nauki w zakładach francuskich na koszt rządu tureckiego. Ponieważ zaś niedawno utworzono w Konstantynopolu uniwersytet z wydziałem jurydycznym i górniczym a rząd turecki życzy sobie ażeby młodzież ta pobierała nauki w ojczyznie, więc rząd turecki wydał rozporządzenie i zawiadomił o tem młodzież turecką przebywającą na naukach we Francyi, że nadal nie będzie udzielał jej wsparcia i wzywa ją ażeby powracała do Konstantynopola, gdzie nauki bezpłatnie pobierać może. Jeżeli zaś chce pozostać nadal w Paryżu, może to zrobić ale już na koszt własny."

Rossya. *Dziennik Warszawski* podaje następujący najwyższy reskrypt wydany do ministra spraw wewnętrznych:

„Aleksandrze Jerzewiczu! Z wielkiej łaski Opatrzności boskiej, przeszło dwieście tysięczna ludność grecko-unicka, mieszkająca w granicach byłej chołmskiej dyecezyi grecko-unickiej, powróciła obecnie na łono Kościoła prawosławnego, od którego pozostawała oderwaną przeszło trzysta lat.

Przejęty pełną czci radością z takiego nader znaczącego wypadku, który spełnił się przy tak dotykalnych dowodach o głębokiem przekonaniu i szczerym pociągu ze strony duchowieństwa, jak również i o zupełnej jednomyślności pośród ludności, nie mogę nie oddać winnej sprawiedliwości zasługom osób, rozsądna troskliwość i prawowita działalność których przyczyniły się do pomyślnego rezultatu tej wielkiej sprawy.

Tak, troskliwa działalność ministra oświecenia publicznego w ciągu sześcioletniego zawiadywania przezeń sprawami grecko unickiemi, a w szczególności, zupełnie skuteczne jego starania o należyte urządzenie świątyń, o zaopatrzenie parafij w światłych i godnych pasterzy, wraz z udoskonaleniem wydziału duchowno-naukowego, miały pod tym względem ważne i całkiem dobroczynne znaczenie. Zaszłe w grudniu roku zeszłego, za oddzielnym w tym przedmiocie rozkazem moim. odstąpienie zarządu sprawami unickiemi pod wasze zawiadywanie, przypadło jednocześnie z powstałym pośród ludności grecko-unickiej ruchem ku połączeniu się napowrót z kościołem prawosławnym. W tych ważnych okolicznościach, z szczególnie przezorną troskliwością i postępując bez zboczenia według moich wskazówek, postaraliście się, za pomocą szeregu zupełnie odpowiednich właściwości i ważności sprawy, środków, utorować drogę do spokojnego i pomyślnego jej rezultatu i tem usprawiedliwiliście zupełnie moje niezmienne dla was zaufanie. Uważając sobie za szczególną przyjemność wynurzenia wam mojego szczerego podziękowania i zupełnego zadowolenia jednocześnie uznaję z głęboką wdzięcznością zasługi jenerał-gubernatora warszawskiego, jenerał adjutanta Kotzebuego, który od samego objęcia w zarząd powierzonego mu przezemnie kraju, przyjął sprawę grecko-unicką szczególnie blisko do serca i poświęcając jej stałą, najgorliwszą uwagę, wielce przyczynił się do pomyślnego jej skierowania i skutecznego załatwienia.

Poruczając waszej troskliwości starania o najprędsze i zupełnie dostateczne zaspokojenie wszystkich potrzeb nowo połączonych napowrót z Kościołem prawosławnym świątyń, a w szczególności o zaopatrzenie ich w niezbędne do odprawiania nabożeństwa przedmioty, zupełnie jestem przeświadczony że napotkacie w tym wypadku nietylko gorliwą pomoc właściwych władz, ale i powszechną żywą życzliwość, jaka już ujawniła się w prywatnych ofiarach, na rzecz odtąd współwyznawczej nam Rusi chołmskiej.

Pozostaję dla was na zawsze życzliwym."

Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:

„Aleksander".

19 czerwca (1 lipca) 1875 roku w Warszawie.

Anglia. Na posiedzeniu Izby niższej 8. b.m. zawiadomił Disraeli członków parlamentu o zamierzonym wyjeździe księcia Walii do Indyj.

Pobyt księcia będzie tam trwał 6 miesięcy. Odjazd oznaczony jest na połowę października. Koszta podróży morskiej wynoszą 52,000 funt szterl. Koszta pobytu w Indyach, gdzie książę będzie gościem wice-króla, obliczone są na 30,000 funt. szterl. i wypłacone będą ze skarbu indyjskiego. Minister proponuje prócz tego 60,000 funt. szterl. na osobiste wydatki księcia. Wydatki z powodu indyjskiej podróży księcia Walii wynosić będą przeto 142.000 funtów szterlingów t. j. około półtora miliona złotych.

Na zapytanie Duffa, odpowiedział podsekretarz stanu dla Indyj, że ma powód mniemać, iż Forsyth w przedmiocie sporu z Birmą doszedł do zaspakajającej ugody, lecz serdeczne przyjęcie chińskiego generała przez króla birmańskiego, które nastąpiło po zamordowaniu Margarego, uczyniło potrzebnem żądanie, aby Birma nie stawiała przeszkód żądanemu przez Anglię zadośćuczynieniu. Król birmański zaprzeczył jednak wojsku angielskiemu przemarszu. Mowca spodziewa się, że król ulegnie słusznym żądaniom Anglii. Anglia unika starcia, układy toczą się jeszcze, a udzielenie odnośnych dokumentów jest niestosownem.

W odpowiedzi na interpelacyę, jaką wniósł Wadely, odpowiedział D'Israeli, że w procesie Okeefa przeciw kardynałowi Cullen, pozostaje jeszcze apelacya, dlatego niewłaściwem jest pod względem wyroku stawić interpelacyę. Gdyby ministeryum miało pod ręką dostateczne zeznania świadków o mięszaniu się papieża lub jakiej innej władzy w sądownictwo lub prawa urzędników publicznych, albo w przebieg spraw publicznych Anglii, wtedy sądziłoby, że rzecz wymaga najściślejszego zastanowienia (śmiech).

— Ambasador niemiecki w Londynie, hr. Münster wystąpił znowu z mową publiczną przy otwarciu wystawy rolniczej w Bedford, na którem między innymi był obecnym francuski minister rolnictwa i niejaki lord Artur Russel, prawdopodobnie krewny posła angielskiego w Berlinie. Na bankiecie wzniósł markiz Tavistock toast na cześć hr. Münster, który odpowiedział mniej więcej jak następuje: „Dopóki który z Russelów jest posłem angielskim w Berlinie, a Münster ma honor reprezentować Niemcy w Anglii, nie ma najmniejszej obawy by między temi dwoma mocarstwami przyszło do nieporozumienia." Mową tą, którą telegram podał w kilku zaledwie słowach, zamierzał hr. Münster zapewne naprawić złe wrażenie, jakie sprawiło w Anglii niedawne wystąpienie jego na bankiecie klubu narodowego w Londynie.

— W sprawie przyszłych konferencyj międzynarodowego prawa wojennego, donosi brukselski korespondent do *National-Ztg.* że odpowiedź angielskiego rządu na okólnik rossyjski z dnia 20. maja w tej kwestyi jest tego rodzaju, że wątpliwości już nie podlega, iż Anglia nie weźmie udziału w obradach nad projektem rossyjskim. Zresztą nic wiadomo jeszcze kiedy odbędą się rzeczone konferencye, jakkolwiek pewna już, że Petersburg będzie miejscem zebrania.

Hiszpania. Na teatrze wojny od kilku dni ważne odgrywają się rzeczy. Wojska rządowe odniosły kilka dość znacznych korzyści, jeżeli wierzyć można na słowo telegramom madryckim, które tu podajemy:

„Madryt 5. Lipca. Wedle prywatnych wiadomości z obozu pod Cantavieja (w Walencyi) 2000 Karlistów wraz z deputacyą wojenną zamknęło się w twierdzy. Alfonsiści przecięli wodociągi, w skutek czego załoga podupadła na duchu." Inna depesza z Alcaniz donosi, że kilka oddziałów karlistowskich przekroczyło Ebro pod Chiprana i Caspe. Wojska otrzymały rozkaz pilnować tych przepraw." Depesza z 6. bm mówi, że Dorregaray zamierza cofnąć się do Seo d'Urgel, a ostatnia z 8. bm. brzmi: „Wzięcie Cantavieji i fortu przez generała Jovellara potwierdzone zostało urzędownie. Cała załoga z 2000 ludzi z artylleryą dostała się w ręce wojsk rządowych. Liberalni pozwolili kobietom, dzieciom i starcom opuścić przed bombardowaniem Cantavieję. Generał Jovellar wyruszył o godzinie 3. z rana w kierunku Ebro przeciw Dorregarayowi, wyparł go z Barbastro i ścigał do Sierra Guaca."

Ta Sierra leży na północ od Barbastro i Huesca w Pyreneach.

Ile jest prawdy w tych depeszach dowiemy się niezadługo. Tymczasem zanotować warto fakt, który jest dowodem, że gen. Jovellar nie bardzo był pewnym zwycięztwa nad Dorregarayem. Z Kartageny wysłano dnia 6. bm. okręty wojenne do Vinaroz aby w razie potrzeby służyły gen. Jovellarowi do odwrotu.

Nie można wreszcie pominąć wiadomości, że mimo tych biuletynów zwycięskich renta hiszpańska spadła nagle z 19 na 15. Czyżby w Madrycie miano się spodziewać zupełnego zniszczenia Karlistów, tak że telegramy donoszące tylko o ich odwrocie były przyczyną rozczarowania?

Na północnym teatrze wojny również nie najlepiej powodziło się Karlistom w dniach ostatnich. Tam rozprawiał się karlistowski generał Mendiri z naczelnym wodzem rządowej armii północnej gen. Quesadą. Celem operacyj było miasto Vitoria, od dawna osaczone przez Karlistów. Pierwsze starcie pod Nanclares de la Osa było pomyślnem dla Karlistów. Wojska rządowe, które usiłowały przywrócić komunikacyę z Vitorią zostały odparte a konwój żywności przeznaczony dla miasta musiał nawrócić. Generał Quesada zajął pozycyę pod la Puebla de Arganzon na drodze do Vitorii; naprzeciw niego na Montes de Vitoria uszykowali się Karliści. Obie strony miały siły mniej więcej równe t. j. po 14.000 ludzi, lecz wódz wojsk rządowych miał do dyspozycyi lepszą i potężniejszą artylleryę. Dnia 9. bm., jak nam doniósł telegram sobotni przyszło do bitwy. Jenerał Quesada zdobył po uporczywym oporze pozycye Karlistów pod Trevino. Karliści stracili 400 ludzi w zabitych, 60 dostało się do niewoli. Pobici cofnęli się pod dowództwem gen. Peruli do Alavy, w skutek czego droga do Vitorii została oswobodzoną, a wojska wkroczyły do tego miasta. Tak więc równocześnie na dwóch teatrach wojny Karliści ponieśli porażkę i musieli cofnąć się w góry.

KRONIKA.

= **JE. p. Namiestnik** spędził noc dzisiejszą bardzo spokojnie; spał przez ośm godzin. Wypociny w lewej i prawej połowie piersi utrzymują się w jednakowym stanie, natomiast woda ustąpiła bardzo znacznie z serca.

Mianowania. Minister sprawiedliwości przeniósł notaryusza dr. Madeyskiego na własną jego prośbę z Liska do Brzeska, zaś notaryuszom Feliksowi Hałaczyńskiemu w Wadowicach i Kazimieszowi Wilczyńskiemu w Dobczycach pozwolił pomieniać się na miejsca.

= **Za duszę JCM. ś p. cesarza Ferdynanda** odbędzie się jutro we Wtorek o godzinie 10tej nabożeństwo żałobne na które klasztor OO. Bernardynów zaprasza.

= **W kościele OO. Bernardynów** odbyło się dziś o godzinie 9. nabożeństwo błagalne o zdrowie JE. p. Namiestnika przed ołtarzem bł. Jana z Dukli.

= **Nabożeństwa na intencyę** wyzdrowienia JE. p. Namiestnika hr. Gołuchowskiego odbywają się ciągle w bardzo licznych miastach i gminach miejskich. W Tarnowie odbywa się dziś takie nabożeństwo, o czem nas zawiadomiono następującem drukowanem zaproszeniem: «Wysoko ceniąc znakomite zasługi w kraju i niewątpliwą życzliwość dla miasta naszego Jego Excellencyi Namiestnika hr. Agenora Gołuchowskiego, obywatela honorowego grodu naszego, ciężką dotkniętego słabością, uchwaliła Reprezentacya miasta na posiedzeniu w dniu 8 b. m. odbytem jednomyślnie, zanieść modlitwą prośbę do Wszechmocnego Władzcy świata o jego uzdrowienie. IW. proboszcz nasz X. Infułat Król, odprawi w tym celu w dniu 12 b. m., t. j w Poniedziałek o godzinie 10 rano w kościele katedralnym solenną wotywę, na którą Reprezentacya miasta wszystkich pobożnych, krajowi i miastu życzliwych uprzejmie zaprasza.» W Kołomyi odbyły się dnia 8 b. m. na tę intencyę modły w rz. kat. kościele i w synagodze izraelickiej, w Rudkach d. 9, w Buczaczu dnia 8 b. m.

= **Komitet w sprawie księży unickich** chełmskich nadesłał nam sprawozdanie z funduszów zebranych od 5 Sierpnia 1874 do końca Czerwca b. r. Dochody ze składek wynosiły w tym czasie 5.432 złr. 69 ct., a razem z pozostałością w poprzedniem sprawozdaniu wykazaną, czynią 9.277 złr. 29 ct. Wydatki wynosiły 4.806 złr. — pozostało więc gotowizną 4.471 złr. 29 ct. Pieniądze te złożono w kasie oszczędności. Dowiadujemy się dalej z sprawozdania, że księży unitów przybyłych do Galicyi jest razem 53, z rodzinami zaś licząc osób 208. Pewną część tych 53 księży umieszczono przy parafiach i szkołach ludowych — dla znacznej części stara się komitet dopiero o stosowne pomieszczenie. Wys. c. k. ministerstwo spraw wewnętrznych pozwoliło komitetowi zbierać składki jeszcze do końca b. r. Datki przyjmuje skarbnik komitetu p. Ludwik Pierożyński w Wydziale krajowym.

— **Dr. Daisenberg**, znany z kilku filozoficznych rozpraw, w Sobotę habilitował się na wszechnicy Jagiellońskiej z filozofii.

— **Pierwszy chodnik asfaltowy** ułożono w naszem mieście na kilkunastosążniowej przestrzeni po prawej stronie ulicy Kopernika, dochodząc do ulicy Szajnochy. Próba wypadła pomyślnie, jednakże asfalt nie zastąpi nam podobno w zupełności pięknych płyt trembowelskich, z których dotąd układano chodniki.

* **Dziecię ulicy.** Tej nocy o godz. 11. nieznajoma kobieta zasłabła nagle na trotuarze przy ulicy Żółkiewskiej. Sprowadzona bezzwłocznie przez żołnierza policyjnego akuszerka umieściła chorą wraz z nowonarodzonem dziecięciem tymczasowo u stróża kamienicy pod l. 33, na placu Krakowskim. Matka dziecięcia, jak następnie sprawdzono, nazywa się Kunda Łukawiecka i jest służącą.

* **Podejrzana własność.** Straż policyjna przytrzymała wczoraj po południu chłopaka Abrahama Samuelego za podejrzane posiadanie dużej rury miedzianej. Chłopca, który nie chciał wyznać zkąd nabył rurę, oddano do sądu.

* **Kradzieże.** Wczoraj wieczór skradziono izraelitce Jicie Goldberg w chwili, gdy zbliżyła się do wózka z wodą sodową chcąc napić się tej wody, zawiniątko, które położyła koło siebie na trotuarze. W zawiniątku było 11 sztuk różnej bielizny w wartości 12 złr. — Wojciechowi Dulowi, wyrobnikowi, skradziono w tym samym czasie na placu Krakowskim z kieszeni zegarek srebrny z łańcuszkiem stalowym i przywiązanym do niego talarem srebrnym.

* **Czuły małżonek.** Jan Jasinkiewicz, wyrobnik pod l. 11, przy ulicy Krupiarskiej zamieszkały, z powodu zaszłej sprzeczki zeszłego czwartku pobił swoją żonę tak nielitościwie, iż musiano ją następnie oddać do szpitalu. Małżonka pociągnięto do odpowiedzialności.

* **Nieszczęśliwy wypadek.** Marya Michalska, żona szewca, pod l. 100, przy ulicy Żółkiewskiej zamieszkała, podała swemu synowi pięcioletniemu Wiktorowi, choremu na febrę, przez pomyłkę do zażycia jako lekarstwo saletrzany proszek. Dziecię zażywszy takowy zachorowało jeszcze gorzej i pomimo wszelkiej pomocy lekarskiej zakończyło życie tego samego dnia. Zarządzono śledztwo karne.

* **Nagła śmierć.** W sobotę zmarł nagle w łaźni Duchińskiego Abraham Kieferbaum, krawiec, mający lat 45, w chwili, gdy wyszedł z kąpieli parowej; zaś w szynku pod l. 44, w rynku, zginął taką samą śmiercią, Franciszek Laskowski, zarobnik, będąc mocno pijanym.

⁂ **Pożar lasu.** Kilku parobków z Iwania, w Zaleszczyckiem, dnia 4 b. m. łowiąc ryby w Dniestrze, rozłożyło ognisko na krawędzi dworskiego lasu w Iwaniu, należącego do dóbr księcia Kaliksta Ponińskiego. Z nieugaszonego należycie ogniska tego wszczął się pożar leśny, który przybrał wnet takie rozmiary, że dopiero wieczorem tegoż dnia przy pomocy znaczniejszej liczby ludzi pozornie stłumiony został. Następnego dnia po południu spostrzeżono znów wydobywające się z pogorzeliska gęste kłęby dymu, a ponieważ dnia tego włościanie zatrudnieni byli w polu, przeto ratunek nie mógl być doraźny i skuteczny, i dopiero na drugi dzień przy pomocy żandarmów pożar zupełnie został ugaszony. Zgorzało około 50 morgów młodego lasu, przeważnie krzakami porośniętego. Szkoda na razie nie da się dokładnie obliczyć, jednakże nie może być znaczną, gdyż ogień pochłaniał tylko liście i poziome krzewy. Sprawców pożaru uwięziono, zaś wójta miejscowego i kilku włościan pociągnięto do odpowiedzialności za opieszałość w niesieniu pomocy.

⁂ **Członkiem Rady powiatowej** Myślenickiej z grupy większych posiadłości wybrany został d. 1 b. m. Franciszek br. Lewartowski, przełożony obszarów dworskich państwa Myślenickiego i plenipotent właścicielki tegoż państwa księżnej Cecylii Lubomirskiej.

⁂ **Nieszczęśliwy wypadek** zdarzył się d. 5 b. m. w Wielowsi, w powiecie Tarnobrzeskim. Przy rozbieraniu stajni dworskiej robotnicy Jan Nowiński z Cyganów i Michał Stanowiec z Wielowsi przez własną nieostrożność przygnieceni zostali odłamem burzonego muru tak mocno, że na miejscu życie postradali.

⁂ **Samobójstwo.** Iwan Romanów, tkacz z Kossowa liczący lat 47, dnia 5 b. m. odebrał sobie życie przez poderznięcie gardła nożem. W kilka minut nieszczęśliwy zakończył życie mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej. Powodem samobójstwa były cierpienia fizyczne.

⁂ **Nagrodę za ocalenie życia** tonącym w wezbranej rzece Niecwi dwom osobom w kwocie 25 złr. udzieliło W. Namiestnictwo Tomaszowi Wróblowi z Lipnicy Wielkiej w Sądeckiem; zaś w kwocie 10 złr. Michałowi Kowalowi z Czajkowic, w Rudeńskiem, za wyratowanie chłopca tonącego w Dniestrze. Matwij Pinach z Komarna otrzymał nagrodę w kwocie 10 złr. za wyratowanie z narażeniem własnego życia tonącej w stawie Komarnicńskim kobiety.

⁂ **Piorun** dnia 26. Czerwca w Sąsiadowicach, w Samborskiem zapalił stodołę gospodarza Jana Olszewskiego, skutkiem czego zgorzały budynki mieszkalne i gospodarcze pięciu gospodarzy z wszelkiemi sprzętami. Szkoda ogólna, w małej części tylko zabezpieczona, wynosi około 6.320 złr. — Dnia 4. Lipca piorun zapalił szopę gospodarza Michała Kuty w Horbuli, w Rudeńskiem, poczem ogień rozszerzył się na sąsiednie budynki i zniszczył bądź domy mieszkalne, bądź też gospodarcze zabudowania czterech gospodarzy. Ogólna szkoda wynosi 11.520 złr. Z pogorzelców jeden tylko był ubezpieczony na 600 złr.

— **Upały w Kijowie** trwały bez przerwy od 7 Czerwca do 21 t. m. i dochodziły do 30° R. Dopiero ostatniego dnia spadł kilkugodzinny, ulewny deszcz.

— **Choroby umysłowe**, pisze korespondent paryski *G. W.*, zostają w prostym stosunku z cywilizacyą narodu. Kto nie posiada rozumu ten go stracić nie może. Pomiędzy ludźmi nieucywilizowanymi jest najmniej chorych umysłowo. Doktor Maret, profesor paryskiej szkoły medycznej, traktujący choroby umysłowe, wykazał, że więcej obłąkanych znajduje się w zachodniej aniżeli w wschodniej Europie. Artyści dostarczają największego kontyngensu waryatów. U kogo ciągle pracuje wyobraźnia, ten bliższy jest waryacyi, aniżeli człowiek powodujący się zimnym rozumem. Statystyka medyczna dostarcza nader ciekawych szczegółów o stanie umysłowym ludzi, ze względu na ich zatrudnienie. Obliczono, że na 10.000 artystów bywa 96 obłąkanych t. j. prawie 1%; na 10.000 pra-

wników i polityków zdarza się 84 waryatów. Po tych dwóch stanach, które wydają największą liczbę cierpiących na umyśle, następują teologowie i nauczyciele. Z pierwszych na 10 tysięcy dostaje obłąkania 39, z drugich 35. Najmniej bywa obłąkanych pomiędzy rolnikami i przemysłowcami, zajęcie tych ludzi bowiem jest różnorodne, urozmaicone. Człowiek zajmujący się wyłącznie jednym przedmiotem, staje się maniakiem, przechodzi do pewnego stopnia obłąkania z natury jednostronności. Obliczono, że w całej Francyi rocznie przypada jeden waryat na 1184 mieszkańców. W roku zeszłym popadło we Francyi w obłąkanie osób 29.340, czyli 2.570 na miesiąc. W miesiącu Maju zaś roku bieżącego wyprawiono do zakładów obłąkanych osób 2.600.

— **Burze, powodzie** nie ustają w całej Europie. Z Pesztu znów donosi telegram, że dnia 9 b. m. ulewa, jakby oberwanie chmury i orkan straszliwy zrządziły tam po raz drugi wielkie spustoszenia. Domy tu i owdzie powalone, kominy pozrywane, w Budzie mosty tymczasowe na *Teufelsgraben* zerwane, wiele domów zupełnie sprzątniętych. — Na Morawie gradobicia w ostatnich dniach zrządziły szkodę na milion złr. W Górnej Studnicy pod Iglawą piorun uderzył w kościół napełniony ludem podczas nabożeństwa, obchodzono bowiem w dzień ten święto apostołów Cyryla i Metodego, poszarpał na księdzu przy ołtarzu ornat i mocno poparzył trzy osoby, szczęściem jednak nie zapalił kościoła. — Pod Wircburgiem dnia 6 b. m. skutkiem oberwania się chmur była okropna powódź, która zrządziła ogromne spustoszenia. Woda miejscami płynęła 25 stóp wysoko! — O powodziach we francuskiej Normandyi doszły następujące szczegóły. W Lisieux w departamencie Calvados, oraz okolicznych miejscowościach woda w nocy na 8 b. m. odrazu pozalewała domy i ulice. Kilka domów zburzyła a kilka mostów uniosła. Komunikacya kolejowa została przerwana, siedm osób utonęło. W niżej położonych dzielnicach miasta Lisieux woda dochodziła do wysokości $20\frac{1}{2}$ metrów. — W Tuluzie przy sprzyjającej pogodzie pracują ciągle nad uprzątnieniem gruzów i pogrzebaniem trupów. Na szczęście wyziewy nie bardzo mocno dają się uczuwać w mieście. W jednem miejscu znajduje się tylko pod gruzami 15 zwłok ludzkich i 600 owiec. Miejsce to ma być naftą polane i zapalone, ażeby przyspieszyć rozkład ciał.

— **Grobowce Habsburgów** w kościele OO. Kapucynów w Wiedniu mieszczą obecnie 108 trumien, w których spoczywa stu siedmiu członków cesarskiej rodziny. Najstarsza trumna kryje zwłoki cesarzowej Anny, małżonki cesarza Macieja, zmarłej 15. Grudnia 1618. Jedyna w grobowcach trumna, niemieszcząca zwłok członka domu Habsburgskiego jest hrabiny Karoliny Fuchs, z domu Molart, ochmistrzyni cesarzowej Maryi Teresy, która to monarchini w dowód wdzięczności pochować ją tam kazała w kwietniu r. 1754.

— **W pałacu dożów w Wenecyi** zrobiono niedawno nieprzyjemne spostrzeżenie. Woda przeciekając z dachu, źle zaopatrzonego w rynny, dostała się do kilku sal oraz do biblioteki św. Marka. Bezzwłocznie nakazano roboty około usunięcia złego.

— **Samobójca książę.** W dziennikach neapolitańskich czytamy: Książę Scilla, mający krewnego w Neapolu, znajdował się na balu u tegoż krewnego i przez całą noc tańczył bardzo ochoczo. W końcu tak się roztańczył, iż obawiano się, czy nie dostał pomięszania. Około godz. 5. rano książę w największem rozdrażnieniu wybiegł z salonu i rzucił się w morze. Nieszczęśliwy pozostawił pięcioro drobnych dzieci.

— **Ogromna trąba powietrzna** przeszła dnia 3. b. m. przez okolicę Brunświcku. Zjawisko miało kształt walca grubości 80 stóp zwężającego się nieco ku spodowi. Chmury wciągnięte w trąbę z niesłychaną chyżością odbywały ruch wirujący. Szczęściem po kilku minutach rozpłynęło się całe zjawisko w mgłę.

Z IZBY SĄDOWEJ.

(Losowanie sędziów przysięgłych.)

(λ) Na zwyczajną kadencyę sądów przysięgłych, która w lwowskim sądzie kryminalnym rozpocznie się dnia 12. Sierpnia r. b., odbyło się wczoraj o godzinie 10. przed południem pod przewodnictwem wice-prezydenta sądu krajowego p. Piątkowskiego, w obecności radców pp. Mogilnickiego i Jasińskiego, prokuratora dr. Reinera i delegata Izby adwokatów dr. Marcelego Madejskiego, losowanie sędziów przysięgłych.

Jako główni przysięgli zostali wylosowani pp.: Dr. Gregorowicz Konrad, adwokat; Hauenschild de Przerąb, emeryt. pułkownik; dr. Knihinicki Klemens, lekarz; Vogel Maurycy, kupiec z Gródka; Kisielka Karol; Reiss Juliusz; Moszyński Antoni, rządca dóbr w Łowczu; Steif Henryk; Żaak Wincenty; Daum Benedykt, dzierżawca dóbr w Nagorzanach; Windeisen Jan; Szczeblowski Wojciech; Widacki Kasper; Grzywiński Wit; Łaszowski Zygmunt; Beiner Izaak; Potępski Jędrzej; dr. Ciesielski Teofil; Udrycki Adolf, właściciel dóbr Stanisławówka pod Mostami; dr. Janowicz Aleksander; Maciulski Józef; Uhrich Benzion; Czermiński Ludwik, właściciel dóbr Nadycze; Engel Józef; Zucker Mendel; dr. Freund August; Milikowski Edmund; Keller Ludwik, farbiarz; Fould Karol; Stökel Jakób; dr. Luka Anzelm; Zacharyasz Jędrzej; Kostrzyński Michał, kominiarz; Klermann Samuel dyrektor galic. banku krajowego; Schmidt Gustaw, emeryt. radca Namiestnictwa; Pietrosz Jan.

Jako zastępcy przysięgłych zostali wylosowani pp.: Świetlich Franciszek; dr. Günsberg Hermann; dr. Załużny Jan, lekarz; Wojtowicz Franciszek; dr. Skałkowski Józef; Drexler Ignacy; dr. Piętak Leonard; Miłaszewski Jan; dr. Popiel Julian.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Sprawozdanie

o stanie zasiewów we wschodniej Galicyi od 15. do 30. Czerwca.

(Dokończenie.)

5) Owies. Stan owsów z końcem Czerwca b. r. podobnym był do stanu jęczmienia. Dzielił z nim od początku wiosny jednakie losy, dochodziły o nim wtedy tylko pomyślne wieści; jeszcze w połowie Czerwca niekorzystne wiadomości należały do rzadkich wyjątków, dziś niemal zewsząd dochodzą obawy, że chybi, a dobre wiadomości należą do wyjątków. Lepszym jest owies na większej przestrzeni kraju, tylko w okolicach poza Przemyślem koło Pruchnika i Jarosławia, tudzież w dołach Sanockich koło Brzozowa i Krosna, w reszcie kraju napotyka się także dobry owies ale więcej złego a nadto z zastrzeżeniem, że jak posucha dalej potrwa (co niestety, o ile późniejsze raporty nas doszły, nastąpiło) to zżółknie i zrzednie do reszty i doścignie nie dając obfitego plonu ani w słomie ani w ziarnie. Najgorzej stoją owsy znów na Podolu południowem i Pokuciu. Na Podolu południowem odrósł owies zaledwie na stopę od ziemi (tak, że zbiór kosą będzie trudnym), wysypuje się nierówno, jednem słowem chybił zupełnie; na Pokuciu tak samo owsy usychają lub wysypują się o żółtych listkach przy ziemi i mało jest nadziei, by się poprawiły. Podobny stan lubo na mniejszą skalę jest i w reszcie kraju, szczególniej co się tyczy późniejszych zasiewów; wczesne, zwłaszcza na silniejszych gruntach trzymają się lepiej podobnie jak i wczesne zasiewy jęczmienia.

Co do rozwoju owsy z wyjątkiem strefy gór wysokich na pograniczu Węgier, gdzie miejscami z końcem Czerwca dopiero poschodziły, wysypały się zresztą wszędzie, miejscami poczęły kwitnąć (w Bełzkiem, koło Kamionki Strumiłowej i koło Brodów) a mamy i parę doniesień, że owies zaczyna dościgać (z pod Pruchnika i Horodenki).

6. Groch. Nie można powiedzieć, żeby groch był już z końcem Czerwca absolutnie zły w całym kraju, jeszcze i w ostatnim szeregu raportów znaleźliśmy nawet dość doniesień o bardzo dobrym grochu; ale to pewna że zewsząd nadeszły doniesienia, iż jeżeli posucha się przedłuży, urodzaj grochu chybi — nie wszędzie bowiem okwitł a posucha dalsza groziła spaleniem kwiatu. Gorzej niż gdzie indziej stał groch z końcem Czerwca w następujących okolicach: koło Uhnowa, w okolicy od Żółkwi ku Mostom, koło Krasnego, Glinian, Jaryczowa, Podhajczyk, tu i owdzie koło Starego sioła, Komarna, Sambora i Przemyśla, dalej na prawym brzegu Sanu powyżej Przemyśla, w okolicy koło Lubaczowa i Cieszanowa, w okolicy Liska, Bohorodczan, Kut, Kossowa, miejscami koło Żydaczowa, Rohatyna i Podhajec, przeważnie złym był także na Pokuciu, na Podolu północnem w okolicach Romanówki i stronami także i na południowem Podolu, zwłaszcza, że z wiosną opadły go owady, w połowie Maja począł się podnosić, zaś obecnie usechł spodem, tak że nawiązki na kwiat i strączki odpadają. Po za wymienionemi okolicami groch trzymał się jeszcze dobrze w reszcie kraju.

7) Bób. Z wyjątkiem Podgórza i strefy gór na pograniczu Węgierskiem, zkąd wszystkie prawie raporty przedstawiają zgodnie bób jako zły, z reszty kraju, (o ile uprawa bobu się praktykuje, gdyż n. p. w Bełzkiem i na Rumoszach na granicy Wołynia jest ona rzadką) doszły wiadomości na przemian dobre na przemian złe, zawsze dobrych jest na liczbę więcej. Niekorzystne wiadomości pochodzą z pod Magierowa, z niektórych miejscowości koło Mościsk, Gródka, Niżankowiec i Przemyśla, koło Krosna, w okolicy koło Starego Miasta i Sambora, spaliła posucha kwiat bobu, nie wszędzie dobrze trzyma się bób koło Żydaczowa, Podhajec i Borszczowa, wreszcie ze Stanisławowskiego i z Pokucia doszły nas doniesienia o znacznych szkodach zrządzonych w bobie przez owady. Wspomnieliśmy wyżej że liczba dobrych doniesień o bobie przewyższa liczbę doniesień niekorzystnych, jeżeli jednak wrócimy do dawniejszych sprawozdań dwutygodniowych, ujrzymy, iż z biegiem czasu niekorzystne wiadomości zyskują na liczbie, w połowie Czerwca n. p. było tylko 5 niekorzystnych raportów. Zważywszy na tę progressyą, zważywszy, iż przyczyna progressyi posucha trwa dalej, można się obawiać, że bób podobnie jak groch niedopisze w znacznej części.

⁂ **Komitet Towarzystwa gospodarczego** galicyjskiego rozpisuje niniejszem siódmą z kolei licytacyę, na bydło ras alpejskich, jako to: Szwyc, Algau, Berneńskiej, itd., która się odbędzie w miesiącu Wrześniu b. r. we Lwowie. Warunki tejże licytacyi stanowią się następujące: 1. Każdy chęć kupna mający winien zgłosić się do Komitetu najdalej do 20. Sierpnia b. r. — i w odnośnem zgłoszeniu swojem nadesłać: a) zadatek w kwocie 100 zł. w. a. od sztuki; b) wymienić szczegółowo, jakiej rasy i płci sztukę lub sztuki nabyć sobie życzy; c) podać dokładny adres swój, t. j. miejsce zamieszkania i pocztę — a to tym celem, iżby o ostatecznym terminie licytacyi nietylko przez pisma publiczne, ale i każdego zgłaszającego się bezpośrednio zawiadomić było można. Zgłoszenia bez zadatku nie będą uwzględniane. 2. Złożone zadatki zwrócone zostaną właścicielom natychmiast po licytacyi. Zadatki wszakże, którychby właściciele bądź osobiście, bądź przez zastępcę do licytacyi nie stanęli, albo o zaszłej przeszkodzie Komitetowi znać nie dali, przepadają na rzecz funduszu. 3. Składającym zadatek wydawane będą karty legitymacyjne, uprawniające ich do licytowania — a które przed otwarciem licytacyi w ręce przewodniczącego komissyi licytacyjnej złożyć należy. 4. Za cenę wywołania każdej sztuki ustanawia się 50 proc. ceny kupna i kosztów zakupna, transportu i utrzymania aż do licytacyi; niżej tej ceny żadna sztuka odprzedaną nie będzie. 5. Członkowie Towarzystwa (płacący 15 złr. w. a. wkładki rocznej) jeśli się wykażą, że z wkładkami do Towarzystwa nie zalegają, otrzymają przy wypłacie opuszczenie 10 proc. tej ceny, za którą kupione sztuki zostały im przy licytacyi przyznane. 6. Nabywca każdej sztuki obowiązany jest zatrzymać ją do chowu przez 2 lata najmniej — i tylko za zezwoleniem komitetu od tego warunku zwolniony być może. Nabywca, któryby tego warunku nie dotrzymał, wykluczony będzie od licytacyi raz na zawsze. 7. Wszelkie kwestye sporne przy licytacyi rozstrzyga mianowana przez Komitet komissya.

OSTATNIA POCZTA.

Liczna deputacya lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej z p. Józefem Breuerem na czele, udawała się d. 8 b. m. do JW. p. wiceprezydenta Namiestnictwa Bartmańskiego, aby z powodu śmierci JC. Mości cesarza Ferdynanda I. złożyć wyrazy głębokiego żalu po zgasłym Monarsze i najżywszego współczucia dla Najjaśniejszego Pana w imieniu klas przemysłowych i handlowych.

We środę, d. 14. b m. odprawi J Ems kardynał Arcybiskup wiedeński, w kościele św. Szczepana żałobne nabożeństwo za ś. p. Cesarza Ferdynanda.

Najd. Arcyks. Następca Tronu Rudolf spędził noc z 9. na 10. b. m. całkiem spokojnie; przebieg choroby jest całkiem normalny.

D. 10. b. m. odbyło się trzecie i ostatnie żałobne nabożeństwo za Cesarza Ferdynanda w kaplicy rezydencyi cesarskiej w Wiedniu w obecności Najj. Państwa, członków rodziny cesarskiej i dygnitarzy dworskich i państwowych.

D. 9. b. m wyjechał ks. Karol Badeński z Wiednia.

Cesarz niemiecki przybędzie do Ischl d. 15. b. m

Dzienniki węgierskie donoszą, że państwowy minister wojny zamierza żądać od delegacyj znaczną kwotę na budowę olbrzymiego garnizonowego szpitalu w Buda-Peszcie.

Biskup Widmer wyjechał na zawsze z Lublany i udał się do Krainburg. Dyecezyą zawiadywać będzie tymczasowo wikaryusz wybrany przez kapitułę.

Nordd. Allg Ztg. gani nieumiarkowany ton odezw wyborczych ultramontanów bawarskich i mówi dalej: „Stronnictwo które łaknie władzy w Bawaryi, nie może nie wiedzieć, że zwycięztwo jego przy wyborach byłoby tylko zwycięztwem Pyrrhusowem. Po zwycięztwie wyborczem opuściłaby agitacya ultramontańska pole samej tylko propagandy i przybrałaby takie kształty i znaczenie, jakie w interesie narodowym przyznane jej być nie mogą.“

Kuryer Pozn. donosi, że katoliccy członkowie gmin otrzymali od biskupów pozwolenie brania udziału w wyborze członków nowych Rad i przełożonych kościelnych.

Zgromadzenie narodowe obradowało 9. i 10. b. m. nad ustawą o publicznem nauczaniu i przyjęło bez zmiany 12 artykułów projektu. Dziś mają się toczyć rozprawy nad sprawozdaniem Savaryego w przedmiocie wyboru bonapartysty Bourgoing w departamencie Nièvre.

Z Paryża donoszą urzędownie, że podatki niestałe przyniosły w pierwszym półroczu o czterdzieścipięć milionów franków więcej, niż preliminowano.

Aż do zamknięcia dziennika nie otrzymaliśmy żadnych telegramów.

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Łoziński.**

Przyjechali do Lwowa.

dnia 11. Lipca.

Hotel Zorza.

Pp. A. hr. Dzieduszycki, z Izyderówki. — I hr. Dzieduszycki, z Rossyi. — Z. hr. Lubieński. z Warszawy. — R. Jastrzębski, z Stanisławowa. — K. Leszczychowski, z Kornalowiec. — J. Mieu, z Krakowa. — Z. Siemoński, z Krakowa. — C. Sozański, z Kornalowiec. — J. Zaleski. z Rossyi — A. hr. Stourdza, z Multan. — A. Bocheński, z Ottyniowiec. — H. Gaszyński, z Rymanowa. — H. Pniewski, z Wiktorowa. — O. Schmell, z Brodów. — S. Wołoszynowski, z Rossyi.

Hotel Europejski

P. J. hr. Stadnicka, z Włoch. — M. hr. Tarnowski, z Rossyi. — S. Lipnicki, z Trębowli. — Ks. J. Czartoryjski, z Więzownicy. — G. hr. Pruszyński, z Pomorzan — W. Hohenberg, z Trnopola. — F. Jasiński, z Rossyi. — J. Urbański, z Dobrosina. — W. Zieliński, z Krakowa.

Hotel Angielski:

Pp. R Piątkowski, z Tarnopola. — J. Miączyński, z Palikrowy. — I. Suchorzewski, z Mielca. — W. Wasilewski. z Siemanowa. — E. Arzt, z Czerniowiec. — S. Brześciański, z Sądowej Wiszni.

Hotel Langa

Pp. J. Goldhaber z Stanisławowa. J. Kraus z Wiednia. — M. Sczaniecki. z Nawry. — F. br, Poten, z Suchodowa. — T. Urycki, z Kaniza.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 11. Lipca.

Pp. S. hr. Grocholski, do Krakowa. — Z. Swiejkowski, do Tarnopola. — Dr. F. Fruchtmann do Stryja. — W. Witosławski, do Brodów. — K. Guszkowski, do Nowego miasta. — P. Rieger, do Gorajowiec. — A. Stojanowski, do Wołynia. — J. Tyszkowski, do Rybotycz. — A. hr. Stourdza. do Krakowa. F br. Poten, do Lahodowa. — R. Piątkiewicz, do Tarnopola. — T. Urycki, do Hliboki. — J. Brzozowski, do Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 12. Lipca 1875.

(o godzinie 7. z rana.)

Barometr 737·08mm. Psychrometr suchy + 17·88^{0}C. Psychrometr wilgotny + 17·25^{0}C. Prężność pary 14.23 mm. Wilgoć 94% — Zachmurzenie 5. Wiatr SE3. Ozon 8 Opad w mm. z ostatnich 24. godz. Temperatura powietrza + 14·3^{0}Rm.

Barometr idzie w górę.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: rano o godzinie 5. minut 57 (pociąg pospieszny); przed południem o godzinie 10. minut 50 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 9 min. 45 (pociąg czysto osobowy).

Z Czerniowiec: rano o godz. 4. min. — (pociąg mieszany); po południu o godz. 3. min. 5 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 10. min. 13 (pociąg pospieszny);

Z Stanisławowa (przez Stryj): wieczorem o godz 7. min. 22. (pociąg mieszany):

Z Podwołoczysk (do Lwowa na Podzamcze) po południu o godz. 3. min. 28 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 3. min. 40 (pociąg mieszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: rano o godzinie 5. min. 5 (pociąg czysto osobowy); po południu o godz. 5. min. 5 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 11. min. 28 (pociąg pospieszny);

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): rano o godz. 6. min. 27 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. — (pociąg mieszany); w nocy o godz. 11. min. — (pociąg mieszany:

Do Czerniowiec: rano o godz. 6. min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 50 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 11. min. 48 (pociąg mieszany);

Do Stanisławowa (przez Stryj): rano o godz 7. min. 22 (pociąg mieszany);

Do Podwołoczysk (z Podzamcza): w południe o godz. 12. min. 26 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 11. min. 32 (pociąg mieszany).

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

Lwów, dnia 10. Lipca 1875.

	płacą zł.	płacą ct	żądają zł.	żądają ct
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. (z kup.)	223	75	225	75
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. m. k. (z kup.)	137	—	139	—
Banku hip. gal. po 200 zł.	238	—	240	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kred, gal. 5-prcnt. w. a. (Oprócz kupona b.)	87	80	88	50
Tow. kredyt. gal. 4-prc w. a.	78	90	79	60
5-prcnt. listy zastawne nowe okresowe	87	90	88	50
Banku hipoteczn. gal.	92	60	93	25
Gal. zakładu kred. włościańskiego.	99	—	100	—
Ogólnego rolniczo-kred. Zakł. dla Gal. i Bukowiny 6-prc .los. w 15 lat.	90	25	90	90
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	87	25	88	—
Pożyczki krajowej z r. 1873 po 6 pr. wa.	92	95	93	50
4. Losy.				
Miasta Krakowa	15	50	16	50
„ Stanisławowa	15	—	16	25
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	10	5	19
„ cesarski	5	15	5	24
Napoleond'or	8	84	8	91
Pół imperyał rossyjski	8	90	9	8
Rubel rossyjski srebrny	1	60	1	62
„ „ papierowy	1	51	1	52½
Pruskie bilety kasowe	1	63	1	64¼
Srebro	100	—	101	25

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8. Lipca 1875

1. Dług Państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w bankn.	71 —	71.10
„ „ w srebrze	73.10	75.20
Losy z r. 1839 całe	261.—	263.—
„ „ 1839 piąta część	256.—	237.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	103.50	104 —
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	112 70	113 90
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	117.75	118 25
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	135.95	135.75
Renty Como po 42 lir. austr.	21,50	23.—
2. Obligacye indemn. %/0 za 100 zł.		
Czech	101.50	102.—
Bukowiny	87.—	87.50
Galicyi	87.50	88 —
Niższej Austryi	98 50	99.—
Siedmiogrodu	80.75	81.25
Węgier	81.50	82.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-austr. po 200 zł. wpłata 60 prc.	117.50	118.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	221.75	222.—
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	745.—	755.—
Gal banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	237.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	939.—	941.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	350.—	355.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł m k.	173.—	173 50
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Pół. kolei po 1000 zł. w. a.	1825.—	1830.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	225 —	225.50
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr	137.—	137 50
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	278 —	279 —
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	93.50	94 —
I. Kol. węg. gal. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	98.—	98.50
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los w 18 lat 6-prc.	93.50	93.75
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	91.75	92.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	93.—	93.75
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc	79.25	—.—
„ „ „ po 5 prc.	88.—	—.—
Gal. banku hipot. po 6 prc.	92.75	93 —
Gal. zakł. kred. włość. po 6 proc.	99.50	100.50
Bank. narod. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	86.75	87 —
„ „ „ po 5 prc.	91.50	92.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a	72.75	74.25
Kol. naddnietrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	99.25	99.75
„ „ „ 100 zł. w. a.	92.75	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	—.—	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	98.—	98.50
„ „ „ „ III. „	96.50	97.—
Kol. lwow.-czern. jas. III emisyi à 300 zł. 5-prc. w srebr.	73.50	73.75
Węg. gal. kol. à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	163.50	164.—
Clarego po 40 zł. m. k.	27.25	27.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	94. —	95.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	12.—	13.—
Losy miasta Krakowa	15.50	16.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	24.75	25 25
Palfego po 40 zł. m. k.	27.—	27.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.25	13.50
Salma po 40 zł. m. k.	36.50	37.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	27.75	28.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł w. a.	15 25	15.75
Poż. Tryest. po 100 zł m. k.	110.50	111.50
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.—	56.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	22.25	22.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	21 50	22.—
Weksle (Na 3 miesiące)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	92.90	93.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n	—.—	—.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 Mark. p. n.	54 25	54.30
Hamburg za 100 M. B.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	111.35	111.45
Paryż za 100 fr.	43.90	43 95
Kurs złota.		
Dukat ces. mon.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.24	5.25
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	8.88	8.89
Rossyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	100.35	100.45

Telegrafowany kurs wiedeński

Dnia 10. Lipca 1875.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	70	95
„ „ „ w srebrze	73	90
Losy z 1860 roku	112	70
Akcye banku wiedeńskiego	939	—
„ „ kredytowego	219	75
Londyn 10 funtów szterlingów	111	35
Srebro	100	80
Napoleond'or	8	87
Dukat	5	24
100 Marek	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(2501 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4361. W miejscowości „Sołotwina“ została otwartą z dniem dzisiejszym c. k. stacya telegrafu z ograniczoną służbą dzienną dla powszechnego użytku.

Lwów, dnia 9. Lipca 1875.

C. k. Dyrekcya telegrafów.

(2507 1—3) **Edykt.**

L. 4214. C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza, że na zaspokojenie Manysowi Gelber dłużnej sumy wekslowej 60 zł. w. a. z pn. dozwolona przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego w Niemstowie pod l. d 50 położonego, Antoniego Cwik własnego, odbędzie się w tutejszym sądzie w trzech terminach, na dniu 2. Sierpnia 6 Września i 5. Października 1875, każdą razą o godzinie 10. z rana.

Cena wywołania 560 zł. w. a.

Wadyum 56 zł. a. w.

Na dwóch pierwszych terminach rzeczone gospodarstwo gruntowe tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś przy trzecim terminie i niżej takowej sprzedane zostanie

Akta zastawniczego opisania oszacowania i szczegółowe warunki licytacyi wolne do przejrzenia w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych i nieobecnych wierzycieli mianowano kuratorem c. k. Notaryusza Praschil w Lubaczowie.

Cieszanów, dnia 23. Grudnia 1874.

(2524 1—3) **Edykt.**

L 948. Na dniu 3 Sierpnia, 6 Września i 12. Października 1875, każdą razą o godzinie 10 z rana odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Sosnicy pod l. 27 położonej do Stefana Danilka, należącej ciała tabularnego niestanowiącej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w sprawie o 183 zł. 1 ct w. a. z pn.

Cena szacunkowa 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Bliższe warunki są w registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy

Radymno, dnia 10. Kwietnia 1875.

(2525 1—3) **Edykt.**

L. 949. Na dniu 2. Sierpnia, 1. Września i 11. Października 1875. każdą razą o godzinie 10. zrana odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Sośnicy pod l. 117 położonej do Michała Kuzia należącej, ciała tabularnego niestanowiącej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w sprawie 95 zł. 92 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa 900 zł

Wadyum 90 zł,

Bliższe warunki są w registraturze do przejrzenia.

Radymno, dnia 10. Kwietnia.

(2506 1—3) **Edykt.**

L. 8516. C. k. Sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs nad całym ruchomym jakoteż w krajach, dla których ustawa konkursowa z dnia 25. Grudnia 1868. ważną jest, położonym nieruchomym majątkiem Dawida Salamona Dortort, kupca w Drohobyczu zamieszkałego.

Kierownictwo upadłości tej porucza się p. Wojciechowi Trampler, c. k. sędziemu powiatowemu w Drohobyczu a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. Dr Marka Wohllerner w Drohobyczu.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensyę rościć chcą, mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był, w ciągu 60. dni od dnia ogłoszenia tego edyktu bądźto w tutejszym Sądzie obwodowym bądź też w c. k. Sądzie powiatowym w w Drohobyczu wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się i na terminie, który na dzień 17. Września 1875. godz. 9. przed połudn. ustanawia się, przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody.

Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe zgłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez Sąd ustanowionego albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i do wyboru wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 15. Lipca 1875. o godzinie 9. przed południem w obec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy nie w Samborze, lub nie w okręgu Sądu powiatowego — Drohobycza mieszkają, że wedle §. 111 zastępcę w Samborze lub w Drohobyczu mieszkającego, celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie. Dalsze ogłoszenia w ciągu postępowania konkursowego umieszczone będą, w dodatku urzędowym do Gazety Lwowskiej.

Sambor dnia 15. Czerwca 1875.

(2521 1 3) **Obwieszczenie.**

L. 13343. C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 108 zł. w. a. z pn. od Jana Lelity Salomowi Gutterowi należącej się odbędzie się w dniach 12. Sierpnia, 9. i 16. Września 1875. każdą razą o godzinie 10. przed południem w gmachu sądowym publiczna licytacya gospodarstwa pod Nr. d. 122 w Libiążu wielkim położonego, dłużnika Jana Lelity własnego, składającego się z domu murowanego, stodoły drewnianej i gruntu objętości 3 morgów i 678 sążni kw.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 933 zł.

Wadyum wynosi 93 zł. w. a.

Na obydwu terminach posiadłość poniżej ceny kupna nie będzie sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych oraz akta zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Chrzanów dnia 26. Maja 1875.

(2424 1—3) **Edykt.**

Nr. 4298. C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia Saula i Taubę Goldwasserów, że celem doręczenia uchwały dozwalającej zaintabulowania Kazimierza Baranowskiego za właściciela realności w Krakowie pod l. 96 dz. I. położonej ustanowionym zostaje dla nich jako z miejsca pobytu niewiadomych kurator ad actum w osobie tutejszego adw. Dr. Romana Jakubowskiego

Kraków, 12. Marca 1875.

(2423 1—3) **Edykt.**

L. 12554. C. k. Sąd krajowy ogłasza niniejszem, iż Maryanna Szelezniak pod d. 22 Maja 1875. l 12254 pozew o uznanie małżonka Franciszka Szelezniaka za umarłego i to celem zawarcia ponownego małżeństwa wniesła podając, iż Franciszek Szelezniak zwiący się w powstaniu Wisniewskim będąc porucznikiem w oddziale powstańczym Rębaiły nacierał pod dniem 12. Lutego 1864. na miasteczko Opatów tamże padł będąc ugodzony kulą i życie postradał.

Wzywa się wszystkich tych, którzyby o życiu lub bliższych szczegółach śmierci Franciszka Szelezniaka wiadomość mieli by w przeciągu roku o tem bądź Sądowi krajowemu bądź też kuratorowi dla Franciszka Szelezniaka ustanowionnmu adwokatowi Czesznakowi albo kuratorowi sądowemu adwokatowi Machalskiemu wiadomość udzielili.

Kraków dnia 4. Czerwca 1875.

(2418 1 - 3) **Obwieszczenie.**

L. 8559. C. k Sąd krajowy Lwowski jako handlowy ogłasza niniejszem, iż na d. 12. Czerwca 1875. firma „Pierwsza amerykańska fabryka wody sodowej i napojów musujących we Lwowie“ „S Triller J. N. Pordes“ do rejestru handlowego firm spółkowych z tem wpisaną została, iż posiadaczami tejże firmy są Saul Triller i Izydor Nachmann Pordes, obaj handlujący w Lwowie, że spółka ta jest jawna i rozpoczyna się z dniem 1 Maja 1875., że prawo zastępywania spółkę przysłuza obu spólnikom, a w razie przeszkody jednemu spólnikowi wraz z p. Mojżeszem Pordesem, któremu spółka niniejszem prokurę t. j. upoważnienie do zastępywania firmy nadaje, dalej że mają tek składowy stanowi urządzenie fabryki wyroby wody sodowej w Lwowie pod liczbą $4362/_4$ się znajdującej.

Firmę podpisywać będą spólnicy zbiorowo, lub tez jeden ze spólników z prokurzystą p. Mojzeszem Pordesem.

Lwów dnia 19 Czerwca 1875.

(2401 1—3) **Edykt.**

Nr. 9933. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski w skutek prośby Maryi Kostórkiewicz, zezwala na wdrożenie postępowania amortyzacyjnego względem zagubionej książeczki wkładkowej Tarnowskiej kasy oszczędności dnia 13. Stycznia 1874. do art. dziennika 438 N. wkładek 7391 strona 93 tom. XIII. księgi głównej, wydanej na imię „Marya Kostórkiewicz“ opiewającej, pierwotnie na wkładkę w kwocie 150 zł. w. a. ostatecznie zaś w kwocie 228 zł. w. a. wystawionej i wzywa niniejszem posiadacza tejże książeczki, aby takową w przeciągu 6. miesięcy od dnia pierwszego zamieszczenia edyktu w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej, tutejszemu Sądowi przedłożył, ileże po upływie tego terminu pomieniona książeczka na żądanie podającej za umorzoną uznaną zostanie.

Tarnów dnia 24. Czerwca 1875.

(2411 1—3) **Edykt.**

L. 8417. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia nieznanych z miejsca pobytu Józefa i Liwczę Silbermark, że Anastazya Bugiel i Jędrzej Schlam wnieśli pod dniem 13 Czerwca 1873. do l. 6396 przeciw nim i innym do tutejszego Sądu pozew o uznanie, że cesya rent urbaryalnych z dóbr Olchowy za czas od 15. Maja 1848. do 31. Października 1855. należnych, 12. Stycznia 1856. przez p. Anastazyę Bugiel dla Herscha Margoschesa i Nachmana Silbermarka zeznana co do połowy Herscha Margoschesa dotyczącej jest nieobowiązująca, wymazanie z ksiąg depozytowych, praw zastawu i zanotowań do tej połowy rent urbaralnych się odnoszących, i wydanie z depozytu sądowego p. Anastazyi Bugiel 250 zł. m. k. obligacyi indemnizacyjnej z kuponami i książeczki Przemyskiej kasy oszczędności Nr. 433 na 866 zł. 98 ct. a. w. wedle księgi głównej VIII. fol. 6 dla masy spornej Anastazyi Bugiel i Herscha Margoschesa przechowanych w skutek czego termin do rozprawy uchwałą z dnia 9. Lipca 1873. 6396 na dzień 21. Października 1873. wyznaczonym, zaś uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 8417 do dalszej rozprawy a względnie do wniesienia współobrony termin na dzień 3. Sierpnia 1875. godzinę 10. przed południem odroczonym został.

Wzywa się przeto przypozwanych, aby ustanowionemu dla nich kuratorowi adwokatowi Dr. p. Dworskiemu z zastępstwem adwokata Dr. Regera, potrzebne do obrony środki dowodowe dostarczyli, lub innego obrońcę wybrali i Sądowi o tem donieśli, w ogóle wszelkie ku temu służące kroki przedsiębrali, inaczej bowiem wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Przemyśl dnia 16. Czerwca 1875.

(2484) **Erkenntniße.**

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 28. Juni 1875, Nr. 18.232, zu Recht erkannt:

1. Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Snašenlivost se nevyplatila“ auf der Seite 315 und 316;

2. der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Ulohu pro poctuře“ auf Seite 317 im zweiten Bogen in der Zeitschrift „Svoboda“ Nummer 12 vom 25. Juni 1875 begründet den Thatbestand, und zwar der erstere des im §. 63 St. G bezeichneten Verbrechens der Majestätsbeleidigung, der letztere den Thatbestand des in dem § 300 St G normirten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§. 489 und 493 St. P O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

Das k k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 28. Juni 1875, Z. 18298, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels auf der 1. und 2. Seite mit der Aufschrift „Změny v ministerstvu“, dann der auf der Seite 209 abgedruckte, mit den Worten „Z činnosti nového ministra orby“ begin Art. in der Zeitschrift „Hospodař“ Nummer 26 vom 26. Juni 1875 begründet den Thatbestand des im §. 300 St. G. bezeichneten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§. 489 und 493 St. P. O das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

Das k. k Kreisgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 1. Juli 1875, Zahl 3927 Stf, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels „Böhmische Wanderungen XI“ der am 26. Juni 1875 ausgegebenen Nummer 51 der „Budweiser Zeitung“ beginnend mit den Worten „Und nun sind wir in Reichenberg ꝛc., begründet den Thatbestand des im §. 63 St. G. bezeichneten Verbrechens der Majestätsbeleidigung und es wird deßhalb unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§. 489 und 493 St. P. O. die Weiterverbreitung derselben in Betreff des beanständeten Artikels verboten und nach Vorschrift des §. 37 St. G. die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

(2392 2—3) **Edykt.**

L. 2948. C. k. Sąd powiatowy w Horodence jako władza spadek po ś. p. Józefie Mazurkiewiczu w Czernelicy w roku 1847 bez rozporządzenia ostatniej woli zmarłym urządzająca wzywa niniejszem spadkobierców jego Franciszka i Feliksa Mazurkiewiczów z miejsca pobytu nieznajomych, aby w przeciągu roku się zgłosili i swe oświadczenie do spadku wnieśli, gdyż w razie przeciwnym pertraktacya spadku z resztą spadkobiercami i kuratorem Wiktorem Mazurkiewiczem dla nich ustanowionym przeprowadzoną zostanie.

Horodenka dnia 20. Czerwca 1875.

(2429 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 34.499. W sprawie krydalnej Izaka Bodek ze Lwowa uwolniono dotychczasowego zawiadowcę A. Uricha i tegoż zastępcę adwokata Dr. Leona Goldberga od urzędu i w ich miejsce mianowano adwokata Dr. Józefa Smolkę zarządcą masy, zaś Kasiela Menkes jego zastępcą.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 26. Czerwca 1875

(2382 2—3) **Edykt.**

L. 1702. C k. Sąd powiatowy w Lutowiskach podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Fedia Patalaka w kwocie 100 zł. z pn. dnia 5. Sierpnia 1875, dnia 2. Września 1875 i dnia 16. Września 1875 każdego razu o 10 godzinie rano odbędzie się w Sądzie tutejszym publiczna przymusowa sprzedaż realności rustykalnej pod l. k. 23 w Żurawinie położonej, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na trzecim także niżej takowej.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 200 zł. w. a. zaś wadyum w gotówce złożyć się mające 20 zł.

Akt opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze, zaś względem zaległych podatków trzeba się udać do c. k. urzędu podatkowego w Lisku.

Lutowiska 1. Czerwca 1875.

(2479 2—3) **Edykt.**

L. 3268. C k. Sąd powiatowy w Kętach podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia należytości Józefa Nycza Teresy Handzlik, Anny Jadwiszczak i Jana Kozki w kwocie 126 zł. 38 kr. w. a. od Józefa Wrony się mu należącej. przedsięweźmie publiczną przymusową sprzedaż przez licytacyę, należącej do dłużnika części realności pod l. k. 60 w Pisarzowicach położonej w trzech terminach licytacyjnych na dzień: 2go Sierpnia, 6go Września i 18go Października 1875 r. zawsze o godzinie 10. rano wyznaczonych.

Na pierwszych dwóch terminach ta część realności jedynie za lub powyżej ceny szacunkowej — zaś na trzecim terminie i poniżej takowej sprzedaną być może.

Wadyum licytacyjne wynosi 20 złr. wal. austr.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w Sądzie.

Kęty 1. Lipca 1875.

(2491 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7362. C. k. m. d. Sąd powiatowy w Samborze zawiadamia, że dochodzenia sprawie założenia ksiąg gruntowych dla katastralnych gmin, a to: Neudorfu na dniu 27. Lipca zaś Pianowic na dniu 25. Sierpnia 1875 się rozpocznie.

Każdy mający prawny interes w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Z c. k. sądu powiatowego m. d.

Sambor, d. 6. Lipca 1875.

(2492 2—3) **Edykt.**

L. 6087. C. k. Sąd powiatowy Brodzki zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wojciecha Konatowicza, że przeciw niemu Franciszek Schnell o zapłacenie sumy 144 zł. 82 ct. w. a. pozew dnia 3. Lipca 1875 L. 6088 wniósł i że do rozprawy termin na dzień 21. Lipca 1875 wyznaczono niemniej dla niego kuratora pana adwokata Kukucza ustanowiono.

Wzywa go się zatem by do tego ter minu osobiście stanął lub potrzebne dokumenta swemu kuratorowi udzielił lub innego kuratora sądowi wskazał.

Brody, 4. Lipca 1875.

(2417 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3551. C. k. Sąd powiatowy w Komarnie wiadomo czyni iż celem zaspokojenia należytości Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego w ilości 244 złr. 71 cnt. w. a. z pn. publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 495 star. 47 nowy sub. rep. 352 w Komarnie Fedka Piskorz własnej w trzech terminach dnia 20 Sierpnia 1875, d. 17go Września i dnia 22 Października 1875 każdą razą o godzinie 10tej zrana w Sądzie tutejszym odbędzie się.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w ilości 800 zł w. a. zakład wynosi 80 zł. w. a.

Realność ta na trzecim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć można.

Komarno dnia 17. Czerwca 1875.

(2486 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 7315. C. k. miejsko delegowany Sąd powiatowy w Przemyślu oznajmia, że dochodzenia miejscowe w sprawie założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Buszkowiczki rozpocznie dnia 22. Lipca 1875.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może przed dochodzeniem kierującym zgłosić się i przytoczyć wszystko, co dla wyjaśnienia lub ochrony praw uzna za stosowne.

Przemyśl 8. Lipca 1875

(2469 3—3) **Edikt.**

Zahl 7443. Vom k. k. Bezirksgerichte in Peczeniżyn wird hiemit bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung verschiedenen Forderungen verschiedenen Gläubiger gegen die Executen Johann und Julie Szepegi die öffentliche Feilbietung der dem Executen gehörigen, einen Tabularkörper bildenden, sub Consc. Nr. 7 in Lucza gelegenen Realität am 2. August, am 16. August und am 31. August 1875 jedesmal um 9 Uhr Vormittags im hiergerichtlichen Gebäude stattfinden wird.

Das Vadium beträgt 91 fl öst. W

Die Lizitations-Bedingungen, der Schätzungsact und der Tabularextract können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Peczeniżyn, am 15. November 1874.

(2476 3—3) **Edykt.**

L. 8382. C.k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że na zaspokojenie sumy wekslowej 200 zł. z pn. na rzecz p. Emila Zollnera odbędzie się w dniach 12go Sierpnia 1875 i 9. Września 1875 r. każdego razu o 10tej godzinie rano w gmachu c. k. Sądu obwodowego przymusowa licytacyjna sprzedaż realności pod l. k. 418 w Przemyślu Jana i Anny Szczerbów własnej, pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1542 zł. 20 cent. w. a.
2. Wadium wynosi 10 proc. ceny wywołania w gotówce lub w papierach wartościowych.

Inne warunki, jakoteż akt oszacowania można przejrzeć w Registraturze tusądowej.

O tem zawiadamia się obydwie strony tudzież Izraela Hammerschmidta, Chaima Blumenfelda i Fryderyka Tarczyńskiego do rąk własnych, zaś wszystkich tych wierzycieli, którymby uchwała licytacyę dozwalająca lub późniejsze uchwały sądowe z jakiej bądź przyczyny albo wcale nie albo w czas doręczone być nie mogły, nareszcie tych, którzyby później prawo zastawu do tejże realności uzyskali przez kuratora, w osobie adwokata dra Mendrochowicza z zastępstwem adwokata dra Łużeckiego ustanowionego.

Przemyśl 16. Czerwca 1875.

(2451 3—3) **Edykt.**

L. 11376. C. k. Sąd krajowy ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Katarzyny z Seweryńskich Anderbach, celem doręczenia uchwały z 23. Stycznia 1875 L. 1342 w sprawie spadkowej po Maryi Seweryńskiej tudzież dalszych możebnych w tej sprawie uchwał, kuratorem adwokata Dr. Hajdukiewicza z substytucyą adwokata Dr. Blatteisa, a doręczając mu nazwaną uchwałę poleca zastępstwo według przepisów prawa, i o tem Katarzynę z Seweryńskich Anderbach przez edykta zawiadamia.

Kraków, 28. Maja 1875.

(2439 3—3) **Edikt.**

Z 5939. Dem unbekannten Orts sich aufhaltenden W. Konatowicz, wird hiemit bekannt gegeben, daß mit dem Bescheide vom Heutigen die provisorische Pfändung der dem W. Konatowicz gehörigen Fahrnisse zur Sicherstellung der Wechselforderung des Noa Schrage pr. 36 fl. öst. W. bewilligt worden ist und daß der bezügliche Bescheid für W. Konatowicz zu Händen des für denselben bestellten Curators Herr Kukucz zugestellt wird.

K. k. Bezirks-Gericht

Brody, den 1. Juli 1875.

(2431 3—3) **Edikt.**

Z. 4334. Vom k. k. städt. del. Bezirksgerichte in Tarnopol wird in der Executions-Angelegenheit des Saul Leimberg wider Wicko Sawak pto 9 fl. 41 kr. öst. W. s. N. G. die exekutive öffentliche Feilbietung der dem Schuldner gehörigen in Denysow sub C. Nr. 222 liegenden auf 82 fl. öst. W. abgeschätzten Realität in drei Terminen, d. i. am 20. Juli, 5. August und 26. August 1875 um 9 Uhr V. M. in Vollzug gesetzt werden.

Die Licitations-Bedingungen und das Schätzungsprotokoll können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Tarnopol, am 17. Mai 1875.

(2384 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3113. C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach podaje do powszechnej wiadomości, że na dniu 6. Sierpnia, 10. Września i 15. Października 1875. każdą razą o godzinie 10. przedpołudniem, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod Nr. 56 w Serednem, składającej się z chałupy, ogrodu i 5 kawałków pola, własność małoletniego Józefa Sługockiego, na zaspokojenie 2/3 części z sumy 227 zł. 50 ct. na rzecz Paraszki Staniszewskiej i Tekli Staniszewskiej.

Cena wywołania wynosi 220 zł. wadyum 22 zł. w. a.

C. k. sąd powiatowy

Podhajce dnia 2. Czerwca 1875.

(2468 2—3) **Edykt.**

L. 10557. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski zawiadamia, iż Mendel Aberdam wniósł dnia 30. Czerwca 1875, pozew przeciw Józefowi Zimetowi i Schulemowi Schtenrenbergowi o zapłacenie sumy wekslowej 123 zł. 65 ct. w. a., w skutek którego nakaz zapłaty tej sumy z pn. wydany został.

Ponieważ pobyt zapozwanego Józefa Zimeta jest niewiadomy przeznaczył tutejszy Sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo tegoż p. adw. Pietrzyckiego ze substytucyą p. adw. Forysta na kuratora, któremu wydany nakaz płatniczy doręczony został.

Tarnów 1. Lipca 1875.

(2437 2—3) **Edykt.**

L. 10486. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski zawiadamia A. Nowimiasta, że przeciw niemu firma kupiecka bracia Gminder w Reutlingen pozew wniosła o zapłacenie sumy wekslowej 1378 zł. 39 ct. w. a. połud. niem. w skutek którego nakaz płatniczy tej sumy z pn. wydany został.

Celem obrony praw pozwanego zamianowano kuratorem adw. Dr. M. Brauna, ze substytucyą adwokata Dr. Reinera, któremu doręczono wydany nakaz płatniczy.

Tarnów, dnia 1. Lipca 1875.

(2433 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3594. C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że Antoni Maczuga młodszy, z Woli dalszej za marnotrawnego uznanym został i dla niego kuratorem jego ojca, Antoniego Maczugę starszego ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy

Łańcut d. 1. Czerwca 1875.

(2442 2—3) **Edykt.**

L. 28059. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek podania Rubina i Chany Kroch, tudzież Jonasza Fisch dozwolił uchwałą z dnia 8. Sierpnia 1873 do liczby 43168 extabulacyę praw ewikcyjnych na realność Nr. 234 3/4 we Lwowie jak Dom. 94 pag. 497 n. 77 on. dla Anny Kanczuckiej intabulowanych.

Powyższą uchwałę doręcza się z miejsca pobytu niewiadomej Annie Kauczuckiej do rąk równocześnie w osobie adwokata Dr. Przesmyckiego z zastępstwem adwokata Dr. Majewskiego ustanowionego kuratora, i wzywa się niniejszym edyktem pomienioną Annę Kanczucką aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w Sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosiła, i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyła, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisać będzie musiała.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów, dnia 12. Czerwca 1875.

(2474 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 31.105. W celu zabezpieczenia budowli wodnych na Wiśle pod Niepołomicami w ogólnej cenie fiskalnej 8730 zł. 92 ct. odbędzie się w c. k. Starostwie Krakowskiem na dniu 28go Lipca 1875 publiczna licytacya za pomocą ofert.

Warunki budowy można przeglądnąć w rzeczonem c. k. Starostwie gdzie także w powyższym terminie najdalej do godziny 12. w południe mają być wniesione oferty zaopatrzone w 5% wadyum.

Oferty oddane po terminie, lub nie ułożone w przepisany sposób, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów 28go Czerwca 1875.

(2493 2—3) **Edykt.**

L. 3063. W dniu 30go Lipca, w dniu 18go Sierpnia i w dniu 27go Sierpnia 1875 każdą razą o 10tej godzinie rano odbędzie się w kancelaryi c. k. Sądu powiatowego w Krzeszowicach exekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod L. 56 w Porębie Żegocie, Franciszek Jakóbik własnej ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi suma szacunkowa 625 złr. wal. austr. zaś wadium 63 zł. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze c. k. Sądu powiatowego.

C. k. Sąd powiatowy

Krzeszowice dnia 18go Czerwca 1875.

(2494 2—3) **Edykt.**

L. 209. C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia należytości Eljasza Teicher jako prawonabywcy Wojciecha Pawula w kwocie 64 zł. a. w. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności gruntowej pod Nr. k. 76 w Wulce grodziskiej Franciszka Majcher własnej w trzech terminach dnia 13go Sierpnia 1875, 14go Września 1875 i 14go Października 1875, każdą razą o godzinie 10tej rano, w Sądzie tutejszym odbędzie się.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 925 złr. a. w. — Wadyum wynosi 92 zł. a. w.

Akt opisania i warunki licytacyi można w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Leżajsk dnia 25. Września 1875.

(2490 2—3) **Edykt.**

L. 3908. W dniach 26go Sierpnia, 28go Września i 29go Października 1875 o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie tutejszym publiczna licytacya realności pod l. 35 w Staroniwie.

Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową 620 zł.

Extrakt tabularny, akt oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany

Rzeszów 23. Czerwca 1875.

(2487 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4486. C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ustanawia, w sumarycznej sprawie Władysława i Klaudyi Tustanowskich przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Janowi Pakosławskiemu o uznanie czteroletniej dzierżawy dóbr Pukowa, z kontraktu z dnia 5go Stycznia 1852 od 15go Marca tegoż roku do tegoż dnia 1856 pozwanemu przysługującej i na tych dobrach Dom. 377 pag. 126 n. 30 on. intabulowanej za zgasłą a w skutek tego o wykreślenie takowej zpn. ze stanu biernego dóbr Pukowa skargą z dnia 16go Czerwca 1875 L. 4486 spowodowanej, w której do rozprawy termin na dzień 19go Sierpnia 1875 wyznaczono, dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Jana Pakosławskiego kuratorem c. k. notariusza Rohatyńskiego Wincentego Kuiaziołuckiego i wzywa Jana Pakosławskiego, ażeby albo ustanowionego kuratora w potrzebną informacyę zaopatrzył, albo gdyby spór sam prowadzić chciał, o miejscu swego pobytu sąd zawiadomił.

Rohatyn 26. Czerwca 1875.

(2488 2—3) **Edykt.**

L. 1885. Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Tyśmienicy ogłasza się, że za przyzwoleniem c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie uznano Ambrozego Przyłuskiego z Ottynii za marnotrawcę i nadano mu kuratora w osobie Iwana Rybaka w Ottynii.

Tyśmienica 11go Czerwca 1875.

(2456 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 3175. C. k. Sąd powiatowy ustanawia dla Rifki Eisenberg urodzonej Milmuth z Jezierzan uchwałą c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 14. Czerwca 1875 l. 6718 za obłąkaną uznanej kuratorem Dawida Sternberga z Jezierzan.

Borszczów, dnia 26. Czerwca 1875.

(2460 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1480. C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach podaje niniejszem do wiadomości, że na zaspokojenie należącej się c. k. uprz. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu kwoty 150 zł. a. w. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej Nr. 27 w Brzezinach dłużnika Józefa Tabasa własnej, ciała tabularnego nie mającej w trzech terminach a to 2. Sierpnia, 6. Września, 12. Października 1875. zawsze o godzinie 10. zrana z dołożeniem, że gdyby realność ta w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej takowej sprzedaną być nie mogła, na trzecim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa tej realności w kwocie 250 zł. w. a. a wadium 25 zł. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych jako też akt opisania i oszacowania w registraturze tutejszej przejrzane być mogą.

Ropczyce, 18. Maja 1875.

(2447 3–3) **Obwieszczenie.**

L. 13.749. Z dniem 1. Lipca b. r. zacznie obowiązywać związkowy traktat pocztowy zawarty w Bernie na dniu 9. Października 1874. między Niemcami, Austryą i Węgrami, Belgią, Egiptem, Hiszpanią, Zjednoczonymi Stanami w Ameryce, Francyą, Wielką Brytanią, Grecyą, Włochami, Luksemburgiem, Norwegią, Niederlandami, Portugalią, Rumunią, Rosyą, Serbią, Szwecyą, Szwajcaryą i Turcyą.

Na mocy tego traktatu ustanowiono dla posyłek poczty listowej, które do krajów do związku pocztowego należących (z wyjątkiem Niemiec, Luksemburgu, Helgolandyi, Serbii i Francyi) odchodzić lub ztamtąd nadchodzić będą, następujące taksy, mianowicie:

a) za opłacone listy od każdych 15 gramów 10 centów w. a.,
b) za nieopłacone listy od każdych 15 gramów 20 centów w. a.,
c) za karty korespondencyjne od sztuki 5 centów w. a.,
d) za druki pod opaską, próbki towarowe, dalej za papiery, mianowicie tak akta jak i dokumenta, które nie noszą cechy zwykłej osobistej korespondencyi, za pisma służbowe różnych towarzystw asekuracyjnych, dalej za pisane partytury i t. p. 3 centy w. a. od 50 gramów,
e) za polecenie jednego z przedmiotów pod a)—d) wymienionych 10 centów w. a.,
f) za recepis zwrotny 10 cent. w. a.

Te same opłaty będą się pobierać od 1. Lipca b. r. także za pisma odchodzące do owych miejsc lub przychodzące z tychże miejsc w Turcyi i Egipcie, w których obecnie jeszcze c. k. ekspedycye pocztowe istnieją.

Listy i karty korespondencyjne między Niemcami, Luksemburgiem i Helgolandyą podlegają pod względem opłat, progresyi wagi i t. d. i nadal dotychczasowym postanowieniom.

Dla druków jednak ustanawia się od 1. Lipca 1875. następujące opłaty: do 50 gramów 2 centy, — nad 50 do 250 gramów 5 centów, — nad 250 do 500 gramów 10 centów, — nad 500 gramów do 1 kilograma 15 cent. w. a.

Za próbki towarowe do Niemiec, Luksemburgu i Helgolandyi będzie się pobierać bez różnicy wagi 5 centów w. a. za każdą posyłkę do 250 gramów.

Papierom i pismom służbowym wyżej pod d) wspomnianym nie przysługują między Niemcami, Luksemburgiem i Holgolandyą zniżone opłaty.

Pisma do i z Francyi, która do traktatu dopiero później przystąpić ma, tudzież pisma do i z Czarnejgóry będą wedle dotychczasowych postanowień i nadal traktowane.

Dla Serbii pozostają te same opłaty: 7 centów w. a. od 15 gramów za listy opłacone i 14 centów w. a. za nieopłacone.

Opłata od kart korespondencyjnych dla Serbii wynosi 4 centy w. a. od sztuki.

Za druki i próbki towarowe do Serbii płacić się będzie 2 ct. od każdych 50 gram.

Zniżone opłaty dla listów w obrocie pogranicznym między Austryą z jednej, a Włochami, Rumunią, Rosyą i Szwajcaryą z drugiej strony pozostają w mocy i nadal.

Listy „Expres" (przez umyślnego posłańca) można będzie i w przyszłości posyłać do tych krajów, do których je przed 1. Lipca b. r. posyłać można było.

Za doręczenie posyłek poczty listowej z krajów związku pocztowego, jako też w ogóle z zagranicy nadeszłych nie będzie się pobierać żadnej należytości ani w obrębie urzędu pocztowego oddawczego ani też przez listonoszów wiejskich, — wyjąwszy należytość expresową i dla umyślnego posłańca.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

Z c. k. Dyrekcyi poczt

Lwów dnia 27. Czerwca 1875.

Kundmachung.

Z. 13.749. Auf Grund des zu Bern am 9. October 1874 zwischen Deutschland, Oesterreich, Ungarn, Belgien, Dänemark, Egypten, Spanien, den vereinigten Staaten von Amerika, Frankreich, Großbritanien, Griechenland, Italien, Luxemburg, Norwegen, den Nieder anden, Portugal, Rumänien, Rußland, Serbien, Schweden, der Schweiz und der Türkei geschlossenen Postvereins-Vertrages, welcher mit 1 Juli l J. in Wirksamkeit tritt, werden für Briefpostsendungen nach und aus dem zum Postvereine gehörigen Ländern (Deutschland, Luxemburg, Helgoland, Serbien und Frankreich ausgenommen) folgende Taxen erhoben werden, und zwar:

a) für frankirte Briefe 10 Nkr. für je 15 Grammen,
b) für unfrankirte Briefe 20 Nkr. für je 15 Grammen,
c) für Correspondenzkarten 5 Nkr pr. Stück,
d) für Drucksachen unter Band, Waarenproben, dann für Geschäftspapiere 3 Nkr. für 50 Grammen,
e) für Recommandation eines der unter a)—d) aufgeführten Briefpostgegenstände 10 Nkr.,
f) für ein Retour-Recepisse 10 Nkr.

Die gleichen Taxen sind vom 1. Juli 1875 an auch für Correspondenzen nach und aus jenen Orten der Türkei und Egyptens einzuheben, in welchen derzeit noch k. k. Post-Expeditionen bestehen.

Briefe und Correspondenzkarten nach und aus Deutschland, Luxemburg und Helgoland bleiben in Bezug auf die Portogebühren und beziehungsweise Gewichts-Progressionen u. s. w. auch künftighin in den bisher giltigen Bestimmungen unterworfen

Die Taxe in Drucksachen im Verkehre mit Deutschland Luxemburg und Helgoland beträgt vom 1. Juli 1875 an: — bis 50 Gramme 2 Nkr, über 50–250 Gramme 5 Nkr, — über 250 — 500 Gramme 10 Nkr. und über 500 Gramme bis 1 Kilogramm 15 Nkr.

Für Waarenproben nach Deutschland, Luxemburg und Helgoland wird ohne Unterschied des Gewichtes eine Taxe von 5 Nkr. für jede Sendung bis zum Gewichte von 250 Grammen eingehoben werden.

Geschäftspapiere genießen im Verkehre mit Deutschland, Luxemburg und Helgoland keine Porto-Ermäßigung.

Correspondenzen nach und aus Frankreich, dessen Postverwaltung ihren Beitritt zum Postvereine einem spätern Zeitpunkte vorbehalten hat, so wie auch Correspondenzen nach und aus Montenegro werden auch ferner nach den bisherigen Bestimmungen behandelt werden.

Im Verkehre mit Serbien bleiben die bisherigen Taxen von 7 Nkr. pr 15 Grammen für frankirte Briefe und 14 Nkr. für unfrankirte Briefe unverändert.

Die Taxe für Correspondenzkarten nach Serbien beträgt 4 Nkr pr. Stück.

Drucksachen und Waarenproben nach Serbien unterliegen der Taxe von 2 Nkr. für je 50 Gramme.

Die Portoermäßigung, welche den Briefen im Grenzverkehre zwischen Oesterreich einerseits, Italien, Rumänien, Rußland und der Schweiz andererseits durch frühere Postverträge eingeräumt war, bleibt auch ferner aufrecht.

Expreßbriefe können auch künftig nach jenen Ländern abgesendet werden, nach welchen deren Versendung vor dem 1. Juli 1875 zuläßig war.

Für Briefpostsendungen aus den Ländern des Postvereines, so wie aus dem Auslande überhaupt dürfen nach dem 1. Juli l. J. Bestellgebühren (Expreß- und Botengebühren ausgenommen) weder für die Zustellung im Orte des Abgabspostamtes selbst noch für die Bestellung durch die Landbriefträger erhoben werden.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Von der k. k. Post-Direction

Lemberg, am 27. Juni 1875.

(2461 3—3) **Edykt.**

L. 2313. C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie ogłasza niniejszem, iż Iwan Rolko z Sałaszów uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 21. Maja 1875 L. 26635 jako marnotrawca został uznanym i temuż kuratora w osobie Romana Rolka gospodarza z Sałaszów nadano.

Uhnów, 2. Czerwca 1875.

(2480 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4091. C k Sąd powiatowy w Sanoku podaje do wiadomości, że dochodzenia miejscowe w sprawie założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Posada sanocka w dniu 26go Lipca 1875 roku zaczyna.

Każdy mający interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Sanok 5. Lipca 1875.

(2481 3–3) **Edykt.**

L. 2753. Sokalski c. k. Sąd powiatowy rozpisuje w celu wydobycia wierzytelności Sel ga Linsker względnie tegoż nabywcy Salomona Abgota w ilości 250 zł. z pn. przymusowy jawny przetarg gospodarstwa włościańskiego, dłużników Iwana i Piotra Augustynów w Tartakowie, wsi, pod liczbą spisową 3 położonego, karty hipotecznej niestanowiącego, na 1380 zł. ocenionego na dnie 19go Lipca, 23go Sierpnia i 21go Września 1875 w gmachu sądowym zawsze od 10tej godziny rano.

Protokoły opisania i ocenienia tudzież warunki przetargu w tutejszej registraturze przejrzeć wolno.

Sokal 3. Kwietnia 1875.

(2473 3–3) **Obwieszczenie.**

L. 420. W podpisanym c. k. Sądzie powiatowym odbędzie się na dniu 20. Września 1875 w dniu 18. Października 1875 i w dniu 15 Listopada 1875 każdą razą o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacyjna sprzedaż w drodze egzekucyi realności $1/8$ części roli Grzebieniawka w Rabie wraz z budynkami, do masy spadkowej po Janie Lopata także Talotem zwanego należącej. Ceną wywołania jest kwota 221 zł. a zakład 22 zł. w. a. Resztę warunków licytacyjnych w registraturze tegoż Sądu przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów 12. Maja 1875.

(2477 3–3) **Edykt.**

L. 2774 C. k. Sąd del. miejski w Nowym Sączu zawiadamia niniejszem p. Juliannę Buchtową, iż Lieber Herbst wypowiedział w tut. Sądzie pod dniem 25. Marca 1875 do l. 2774 właścicielom realności pod Nr. C. 135 w N. Sączu a mianowicie: Walentemu Nawrockiemu, Paulinie Buchcie, Emilii z Buchtów Rzuchowskiej, Wincentemu Buchcie i Juliannie Buchcie, kapitał 266 zł. 40 ct wraz z procentami na rzecz jego w stanie dłużnym powyższej realności zahypotekowanej.

A ponieważ miejsce pobytu Julianny Buchty nie jest wiadome, przeto c. k. Sąd ustanowił jej w niniejszej sprawie kuratorem tutejszego adw. Dr. Olszewskiego.

Wzywa się zatem Juliannę Buchtę, aby potrzebne do niniejszej sprawy dokumenta ustanowionemu zastępcy udzieliła, lub innego obrońcę sobie obrała i o tem c. k. Sądowi doniosła, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sama sobie przypisaćby musiała.

Nowy Sącz 11. Czerwca 1875.

(2475 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 833 p. Jego Excellencya Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie mianował dekretem z dnia 9. Czerwca 1875 L. 4405 Prezydenta Sądu obwodowego Dra. Trusza przewodniczącym a Radców sądów krajowych Wiktora Sellyeya, Stanisława Zawirskiego i Ludwika Felsztyńskiego zastępcami przewodniczącego Trybunału sądów przysięgłych dla zwyczajnego trzeciego okresu posiedzeń sądow przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Przemyślu z dniem 23. Sierpnia 1875 rozpoczynającego się.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Przemyśl dnia 7. Lipca 1885.

(2357 3—3) **Edykt.**

L. 35164. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni p. Eliaszowi Aschkenasy, że p. M. Rappaport pod dniem 23. Czerwca 1875. do l. 34047 przeciw niemu o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 290 zł. 67 ct. na podstawie wekslu z daty Lwów dnia 29 Maja 1872. na 290 zł. 67 ct. prosił, której prośbie uchwałą z dnia 25. Czerwca 1875. do liczby 34047 zadość uczyniono.

Ponieważ powyższy nakaz zapłaty pozwanemu doręczony nie jest, mianuje c. k. Sąd krajowy do zastępowania go i na jego koszta i szkodę tutejszego adwokata Dr. Bobownika z zastępstwem p. adwokata Dra. Kuczkiewicza, któremu powyższy nakaz zapłaty w duplikacie doręczyć kazał, i z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i Sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 29. Czerwca 1875.

(2467 3–3) **Edykt.**

L. 32378. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że pan Markus Rabner przeciw p. Stanisławowi Zaruskiemu pod dniem 25. Marca 1875. l. 16757 o zapłacenie sumy wekslowej 500 zł. pozew wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego wydany został nakaz zapłaty ddto. 26. Marca 1875 l. 16757.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanego pana Stanisława Zaruskiego nie jest wiadomem, a zatem ces. król. Sąd krajowy do zastępowania i na jego koszt i szkodę tutejszego adwokata Dra. Kuczkiewicza z zastępstwem adwokata krajowego Dra. Przesmyckiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i Sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu krajowego jako handlowego.

Lwów 19. Czerwca 1875.

(2410 3–3) **Edykt.**

L. 30637. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż Eliasz i Emilia Londner, tudzież Aszer i Teresa Nerepka podali dnia 5. Czerwca 1875. do l. 30637 pozew przeciw Matiaszowi i Annie Wiktorskim, tudzież tychże spadkobiercom i prawonabywcom o wyekstabulowanie sumy 186 złp. w stanie biernym realności we Lwowie pod l. 163¾ położonej zahipotekowanej.

Powyższy pozew uchwałą z dnia 1. Czerwca 1875. l. 30637 do ustnej rozprawy na dzień 28. Lipca 1875. o 11. godzinie rano dekretowany doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomym pozwanym do rąk równocześnie w osobie adwokata Dr. Dzidowskiego z zastępstwem adwokata Dr. Manscha ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem pozwanych, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w Sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypiszą.

Lwów dnia 12. Czerwca 1875.

(2478 3—3) **Edykt.**

L. 316. C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 40 zł. w. a. z pn. od Jana Kulika Jakóbowi Barberowi należącei się, odbędzie się w d. 12. Sierpnia, 9. i 16. Września 1875 każdą razą o g. 10 przed południem w gmachu sądowym publiczna licytacya gospod. pod N. 2 sub rep. 119 w Balinie położonego, składającego się z domu drewnianego, piwnicy murowanej, stodoły drewnianej i gruntu objętości 2ch morgów 120 kwadr. sążni dłużnika własnego.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 242 zł. Wadyum wynosi 24 zł. w. a.

Na obydwu terminach posiadłość poniżej ceny kupna nie będzie sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych oraz akta zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Chrzanów dnia 17. Czerwca 1875.

(2352 3—3) **Edykt.**

L. 1857. C. k. Sąd powiatowy m. d. dla okolicy miasta Lwowa zawiadamia, iż w skutek rekwizycyi c. k. Sądu krajowego Lwowskiego z dnia 19. Lutego 1875. do l. 6653 w celu zaspokojenia pretensyi wekslowej Grzegorza Truch w kwocie 40 zł. wraz z 6% odsetkami od dnia 2. Stycznia 1873. bieżącymi, kosztami sąd. w ilości 4 zł. 56 ct., 4 zł 53 ct., 1 zł. 54 ct. egzekucyjnemi 1 zł. 54 ct., 1 zł. 66 ct. wreszcie wraz z obecnemi kosztami 9 zł. 20 ct. przymusowa sprzedaż już zastawniczo protokołem z dn. 26. Sierpnia 1873. opisany i protokołem z dnia 14. Czerwca 1874. oszacowanej do dłużnika Tomasza Pernal należącej i w Basiówce pod l. kons. 34 rep. 49 położonej realności ze wszystkiemi do niej należącemi w powyższych protokołach wymienionymi gruntami i przynależytościami w drodze publicznej licytacyi przymusowa sprzedaż realności dłużnika Tomasza Pernal własnej w Basiówce pod l. kons. 34 rep. 49 położonej w drodze publicznej licytacyi w dniu 2. Sierpnia 1875., na dniu 2. Września 1875. i na dniu 28. Września 1875. każdorazowo o godzinie 10. przed południem w tutejszym Sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania wynosi sumę 861 zł. 2 ct., a chęć kupienia mający złożyć ma 86 zł. jako wadyum w gotówce, książeczkach gal. kasy oszczędności, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego lub w tychże c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego a to wedle kursu w ostatniej Gazecie Lwowskiej ogłoszonego.

Bliższe warunki przejrzeć można w t. s. registraturze.

Lwów dnia 4. Maja 1875.

(2375 3–3) **Edykt.**

L. 5566. C. k. Sąd obwodowy wzywa posiadacza wekslu z daty Dubiecko 1. maja 1874 przez Piotra Hrycyka na własną ordrę wystawionego za 6 miesięcy płatnego na 100 zł. w. a. opiewającego przez Leibę Kellmanna do zapłaty przyjętego, ażeby w przeciągu dni 45 weksel ten Sądowi podpisanemu tem pewniej przedłożył, gdyż inaczej weksel ten jako nieważny uznanym zostanie.

Przemyśl 21. kwietnia 1875.

2515 1 3 **Obwieszczenie.**

L. 1094 Miasto Dolina sprzedaje 113 morgów gruntu ornego na przedmieściu "Obliska" ćwierć mili od miasta a $1/8$ mili od dworca koleji żelaznej położonego, bądź hurtownie bądź pojedyńczemi parcelami. Cena wywołania za jeden morg ustanawia się na 48 zł. a. w. albo 5300 zł. w. a. hurtownie. Licytacya odbywać się będzie dnia 20. Lipca 1875 do godziny 6. wieczorem ustnie i pisemnie.

Licytujący mają złożyć wadium 10% ceny oferowanej w pieniądzach gotowych. Parcelacya i bliższe warunki sprzedaży tej mogą być przejrzane w Magistracie tutejszym w zwykłych godzinach urzędowych.

Dolina, 8. Lipca 1875.

(2472) K. k. privilegirte allgemeine

österreichische Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am 1 Juli 1875 stattgehabten **siebzehnten Ziehung** der 5% **Staats-Domänen-Pfandbriefe** wurden nachfolgende Nummern gezogen.

Nr. 18601 bis 18700, Nr. 27201 bis 27300, Nr. 95901 bis 96000, Nr. 122601 bis 122700, Nr. 201601 bis 201700, Nr. 214901 bis 215000, Nr. 225901 bis 226000, Nr. 228501 bis 228600, Nr. 230701 bis 230800, Nr. 235901 bis 236000, Nr. 259401 bis 259500, Nr. 286401 bis 286500, Nr. 291601 bis 291700, Nr. 302701 bis 302800, Nr. 318101 bis 318200, Nr. 350101 bis 350200, Nr. 356201 bis 356300, Nr. 364301 bis 364400; Nr. 375301 bis 375400, Nr. 454801 bis 454900.

Die Rückzahlung dieser gezogenen Pfandbriefe erfolgt vom 1. September 1875 an bei den **Cassen der Anstalt** in **Wien** und **Paris.**

Die Verzinsung dieser Pfandbriefe hört mit 1. September 1875 auf,

Nachverzeichnete bei den früheren Ziehungen verloste Staats-Domänen-Pfandbriefe sind bis heute nicht eingelöst worden.:

Nr. 4901—4935 4965—4967 4982—4994
4996—5000 6306 6322-6335 6349—6352 6357—
6400 6554 6570—6572 6574 6586—6590 7737—
7738 7741—7743 7770 8840 8844—8846 9881—
9891 9898-9900 10614—10615 10619—10622
10626—10629 10631 10639 10642 10644—10664
10688—10696 13801—13900 16210—16215 16234—
16235 16237-16243 16289—16290 20247—20249
26923 26926 26928 26934—26940 26973—26982
31301 31305—31310 31321—31324 31382—31394
31400 31801—31811 36478—36481 43001 43022—
43024 43082 43084—43085 43091—43094 43501—
43552 43561—43562 43571—43589 43591—43600
48801—48805 48811 48814 48869-48871 48876—
48877 49955—49957 49959 49999—50000 52101—
52120 52145—52146 52159 52200 56612 56637—
56641 62581—62600 64847—64848 67351—67400
72207—72209 72223—72225 74001—74100 79101—
79116 79130 80201-80202 80207—80209 80225
80227 80233—80252 80287—80288 82872—82880
83301—83306 83312 83322—83333 83335—83336
83338 83340 83342—83379 83400 86320—86324
86335 93901—93902 93907—93909 93937—93953
93956 93962—93981 93996—93997 98001—98002
98007—98043 98055—98056 98078—98092 98096—
98098 98430—98431 98487—98496 110108 110113—
110121 110141 110144—110153 110159—110160
110163 112802-112807 112811—112812 112821—
112823 112840—112849 112852 112876—112880
112882—112894 117331 119701—119705 119754—
119755 120501—120513 120521 120523—120525
120528 120531 120556—120566 120571—120575
120579 120581—120591 125001-125051 125057—
125079 125084—125085 126723 126742 126745
126769 126775 126787 126788 131971—131974
131979 131986—131989 151526 154401-154406
154414—154437 154441-154443 154445—154446
154448—154449 154453—154476 154478—154484
154488—154495 155801—155808 158798—158800
159901—159902 159920-159923 159925—159927
159958 159960 159966 159977 160000 166824—
166825 166850—166853 166861—166862 167902—
167904 167908 167910 — 167918 167920—
167924 167926—167944 167946—167954 167958
167961—167968 167979—167989 167991—168000
170367 176003—176012 176021—176028 176033—
176048 176052—176075 176087—176094 177302—
177303 177326-177331 177342 177368-177374
177386 177391—177395 179409 179422—179431
179438—179442 179465 179470—179479 179490—
179493 180316—180319 180322—180329 180334—
180335 180337 180339 180342 181626 181639—
181646 181650 181657—181660 181696—181698
189501—189525 189535—189550 189552 189554
189568—189571 189574-189575 192813 192836
192854 192897—192899 194411 194483 194487
194805—194810 194813 194815—194847 194864—
194866 194872—194873 194878—194888 194894—
194900 195330 195355—195366 195377—195379
196150 196174—196180 196191—196200 201902—
201906 201916 201988 201993 206024—206030
206083—206084 206087—206092 209601—209613
209627-209632 209634 209636—209639 209641—
209646 209653—209659 209661—209663 209673—
209674 209676—209681 209683 209686—209687
209698-209700 220728 220730 223763—223786
223901 223907—223908 223925 223942—223945
223960 223962 223976-223977 226802—226803
226853—226854 226856 226883 226894 226898
228756 228770 228775 228796—228797 233001
233006 233017 233019—233022 233032 233033
233035 233038—233039 233041 233043 233048
233098—233100 234294 234296—234300 242185—
242200 249050 249379—249381 250603—250606
250616—250617 250620—250621 250624—250625
250653—250654 250660—250664 250683-250686
250692—250694 250696—250698 251303—251307
251310—251329 251332—251339 251348-251351
251362—251367 251374 251382—251384 251391—
251400 252318-252324 252333—252335 252345—
252346 252358—252364 252375—252385 226501—
266509 269341 272901—272910 273608—273615—
274519-274521 274536 274543-274544 274549-274552
274561—274562 274576—274582 274596 274598—
274599 274812 274840—274847 274871—274877
276789 282514—282526 282529—282532 285401
285441—285450 285468—285476 289929—289950
289986—289988 293801 293803 293811—293815
293817—293830 298401 298413 298416—298428
298432—298440 298444—298455 298461—298474
298499 302328—302329 302363 306262—306273
307402—307404 310034—310037 310043—310050
310823—310824 310842 312025 312028—312050
312063—312092 312816—312817 312820—312821
312886—312888 318001—318010 318033—318034
318036—318041 318048—318049 318051—318100
318709-318710 321621 322507—332510 327315—
327316 327321 327325 327361 327380 327385—
327394 327396—327398 327406 327431 327441—
327450 327455—327465 327475 330408-330412
330475 334040 334042—334054 334096—334097
338643—338644 338646—338647 338649—438650
338652—338653 338656—338676 338680—338681
338696—338700 440101—340106 340108—340156
340161-340166 340200 343005—343010 343013—
343023 343029—343039 343046—343049 343057—
343058 343079—343084 343092 343098—343099
356402—356403 356405 356475—356476 356484—
356487 357506—357510 357526—357545 357596—
357600 363203—363204 363214 363243—363244
363625—363628 363639—363644 363669—363678
363696—363699 367601 367628 367630-367632
367641 367662—367663 367667 367682—367684
375217 375226—375235 375238 375242—375244
375299 384801—384836 384855 384865—384868
384880—384881 384883—384900 487031—387033
388771 388772 388776-388777 389933—389935
389945 389949 389951 389974 389981 371417—
391424 391426—391428 391445—391452 391461—
391479 391492—391493 391817—391819 391838—
391839 392023 392068 392069 392082—392093
392095-392098 394515 394520 394530—394531
394534 391540 394556—394572 394577—394595
404638 404640-404642 404645—404648 404657
404673 404677 404686 404700 404908 404910—
404914 404955—404958 412701 412712 412720
412732 412745 412749-412764 412790—412800
421654—421678 421689—421700 422037 422039
422052 422054—422055 422069 422406—422407
422410—422413 422430—422433 422441—422442
422448 422468—422473 422491—422494 423301—
423322 423326 423376—423385 423394 423801—
423846 423852—423857 423878—423900 427954—
427955 427957—427971 427973—428000 428626—
428627 428671 428672 428683 428695—428698
430264 434416 434422—434425 434437—434438
434440 434446 434450 434458 135106—535108
435140—435144 435148—435152 435169—435171
435174—435175 435179—435185 435196 435198—
435200 435803 435806 441902—441941 441973
443680 457708—457715 457778—457785 457791—
457800 462628—462633 463802—463815 463859—
463878 465610—465644 465672—465688 470701
470703—470704 470722—470725 470730 470732—
470733 470736—470737 470748-470752 470772—
470775 471101—471188 471195—471200 472513—
472522 473443 473449—473475 473486 473493
473500 474410 474412—474413 474415 474419-
474420 474422—474431 474433—474435 474487—
474492 474580—474585 479542—479569 479572—
479589 479605—479607 479653—479655 481288—
481293 481297 482101—482104 482115—482128
482132—482134 482141-482156 482178—482179
486269—486270 488117 488123—488124 488151—
488160 488176—488200 489930 489937 489939
489941—489942 490637.

Bei der am 1. Juli 1875 stattgehabten **neunten Ziehung** der fünfpercentigen Bank-Valuta **Communal-Obligationen der k. k. privil. allgemeinen österr. Boden-Credit-Anstalt** wurden nachfolgende Stücke gezogen:

à fl. 1000 Nro. 36.
à fl. 5000 Nro. 95.

Die Rückzahlung der gezogenen Bank-Valuta **Communal-Obligationen** erfolgt von 1. October 1875 an bei der Cassa der Anstalt in Wien.

Die Verzinsung dieser Bank-Valuta Communal Obligationen hört mit 1. October 1875 auf.

Nachverzeichnete bei den früheren Ziehung verloste Communal-Obligationen sind bis heute nicht eingelöst worden:

à fl. 100: Nr. 170, 184.
à fl. 1000: Nr 107 111 247 249 318 368 490 669.

Wien den 2. Juli 1875.